Nr. 280b. Dnia 10 października. Sobota, Dnia 28 września (10 października) 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny op. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Jutro obchodzone będą odpusty jako w rocznicę pamiątki poświęcenia kościołów: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskiego), którego konsekracji dopełnił w roku 1629-ym Mikołaj Popławski, biskup inflancki; św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli; konsekracji dopełnił w roku 1860-ym Henryk hr. Plater, biskup sufragan łowicki.

— Jutro konkluzja tygodniowego odpustu N. Marji Panny Różańcowej z zakończeniem 40-godzinnego nabożeństwa w kościołach: św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) i św. Jacka (po-dominikańskim).

— W dniu jutrzejszym kościół święty obchodzi uroczystość błogosławionego Wincentego Kadłubka, biskupa krakowskiego i dziejopisarza. Po zrzeczeniu się biskupstwa mieszkał w klasztorze cystersów w Jędrzejowie, jako prosty zakonnik, gdzie zakończył życie w roku 1443-im, mając lat wieku 63. Uważanym jest za jednego z patronów Królestwa Polskiego, a statua jego zdobi jedną z nisz ściany zewnętrznej kościoła św. Karola Boromeusza (przy ulicy Chłodnej).

Przegląd polityczny.

W zamiarach W. Porty zaszła widocznie w ostatnich kilku dniach zmiana, która wywarła taki efekt na obradujących ambasadorach, że coprędzej teki pochowali i zawiesili swe narady. O zmianie tej, niewątpliwie podszepniętej na uboczu przez strony interesowane, świadczy nagłe uwięzienie deputacji bułgarskiej, którą dniem wprzódy w. wezyr zaszczytnie przyjmował. W dwadzieścia cztery godzin panowie deputowani utracili charakter „wysokich kontrahentów", a zostali prostymi buntownikami, których najwłaściwiej było usunąć z widowni politycznych konszachtów.

Równocześnie W. Porta gromadzi z rozmaitych załóg morza Czarnego i morza Marmora 40,000, a ze Smyrny 9,000 wojska w Dedeagaczu i Salonikach. Dedeagacz jest portem leżącym u ujścia Marycy do morza Egejskiego; stanowi on ostatnią stację kolei rumelijskiej, idącej z Filipopola przez Adrjanopol. Saloniki są takąż stacją nad morzem Egejskiem kolei wiodącej do Mitrowicy. Wybór obu tych miejscowości za podstawę strategiczną operacyj wskazuje, że W. Porta ma rzeczywiście zamiar wystawienia dwóch korpusów armji, z których jeden działałby w kierunku Adrjanopola przeciw Rumelji, drugi zająłby północną Macedonję i północną Albanję, celem ubezpieczenia tych prowincyj przed wkroczeniem serbów.

Gabinety europejskie zajęte są obecnie badaniem przedstawionego im przez *réunion* konstantynopolitańską memorjału. Chodzi im o znalezienie formułki dyplomatycznej na ten paradoks, aby zjednoczenie unji bułgarskiej uznać, zarazem wszakże *status quo ante* utrzymać, to znaczy Rumelji wschodniej, zjednoczonej z siostrzaną Bułgarją, nadać taką organizację, któraby nie rozerwała jej związku z Turcją i wyrażała współcześnie ideę zwierzchnictwa sułtańskiego nad lenną prowincją. Naturalnie, że gdyby taki *status quo ante* mógł być przywróconym, natenczas łatwiej byłoby poskromić żądzę kompensat, trawiącą dziś Serbję i Grecję. Wszakże możnaby im przedstawić, że w gruncie rzeczy nic się na półwyspie nie zmieniło, że zwichnięcia równowagi sił nie ma, a traktat berliński obowiązuje jak dawniej.

Akcja mocarstw w tym duchu utrudnioną jest wszakże niepomiernie przez pewne sprzeczności w zapatrywaniach Austrji i Rosji. Pierwsza pragnęłaby wzmocnić terytorjalnie Serbję, jako sw go pupila, druga niemniej silnie dąży do wygładzenia wszelkich śladów zwierzchnictwa tureckiego nad zjednoczoną Bułgarją. Sprzeczności te przedłużają okres przejściowy i prowadzą do rozpaczliwej rezygnacji, o jakiej donosi *Temps* paryski. Mocarstwa radeby dzisiaj — jak zapewnia to źródło — aby W. Porta wkroczyła do Rumelji, spodziewając się, że fakt ten ułatwi może wybrnięcie z mielizny, z którą się gabinety uporać nie umieją.

Politische Corr. określa w liście z Konstantynopola doniosłość konferencji, dziś już niestety odroczonej, temi słowy:

„Że praca reprezentantów mocarstw będzie nadzwyczajnie trudną a prawdopodobnie i długą, nikt o tem nie wątpi. Ale też i nikt się nie łudzi, ażeby narady posłów mogły być czemś więcej nad uchwycony w pośpiechu środek, zdążający do tego, ażeby w zepsuty koncert europejski wprowadzić nanowo harmonję. Idzie też zarazem i przedewszystkiem o pokazanie światu, że Europa żyje i że istnienie swoje zamanifestować pragnie, ile możności czynnie.

„W położeniu nie zaszły tymczasem prawie żadne zmiany. W. Porta, zbrojąc się, czeka z dnia na dzień odpowiedzi na swój okólnik do mocarstw, chociaż w istocie jaka ma być odpowiedź? Mocarstwa zganiły surowo krok księcia Aleksandra, przyznały Turcji prawo interwencji, pozostawiły jej opinji, czy rozum stanu pozwala jej lub nie pozwala na zbrojną interwencję, nie chcą W. Porty mentorować, a na jej wezwanie o pośrednictwo odpowiedziały konferencją posłów, skoro same ze sobą nie są zgodne—cóż więc jeszcze rzec mają? Ale Turcja w bezradności swojej pragnie objawów mocarstw, jak chory palony gorączką, kropli wody, a jakkolwiek w kołach tureckich raczej z przygnębieniem, niż z radością powitano konferencję, to jednak pocieszają się nadzieją, że choć jeden promyk światła rozjaśni ciemną sytuację.

„Jakkolwiek faktem jest, że nowy gabinet uważać można za stanowczo pokojowy, to wszakże niepodobna zaprzeczyć, że uzbrojenia przybrały w ostatnich dniach szersze rozmiary i widoczne ożywienie. Z pewnym gorączkowym pośpiechem wysyłane są kolumny zbrojne ku granicom zbuntowanym. Punktem zbornym jest Dedeagacz nad morzem Egejskiem, zkąd wysyłane są wojska, ściągane z Kandji, Dardanelów i Smyrny. Gorliwie odbywa się uruchomienie redyfów czyli rezerwy w okręgach Konstantynopola, Smyrny i Adrjanopola. Pod Mustafabaszą znajdowało się już w dniu 25-ym września 5 bataljonów piechoty, jeden pułk kawalerji i jedna baterja, a odtąd przybywały ciągle uzupełnienia z Demotiki, Gumaldżina i innych okolic.

„Uzupełnienia rozpoczną się i ze stolicy, gdyż w Adrjanopolu przygotowują wielkie zapasy magazynowe. Być może, iż środki te mają na celu obronną raczej niż zaczepną postawę, gdyż ze strony bułgarów czynione są w istocie olbrzymie przygotowania. Podróżni z granicznych Adrjanopolowi wilajetów donoszą o gorączkowym ruchu uzbrojeń w Rumelji i mówią, że u granic znajduje się już 35,000 do 50,000 zbrojnych. W takich warunkach nieprzezorność Turcji byłaby zbrodniczą. Istnieje pomiędzy bułgarami i partja szowinistyczna, która pragnęłaby posunąć się dalej, niż dotychczas, a jakkolwiek ks. Aleksandrowi może leżeć na sercu uśmierzenie ruchu, partja ta może jednak wywrzeć wpływ na zmianę jego usposobienia i może on uledz pod jej naciskiem. P. Karawełow, który marzy o tem, ażeby zostać Cavourem Bułgarji, jest człowiekiem gotowym do takich i do



Któżby przypuścił, że ta mała ciemna plamka, umieszczona na siódmej linijce, odgrywa ważną rolę w ekonomji społecznej...

A jednak tak jest istotnie. Spodziewać się należy, że w niedługim czasie w każdym podręczniku znajdzie się traktat, określający stosunek tej pałeczki do gospodarstwa domowego i społecznego.

Nic naturalniejszego nad to! Wszakże ruch ekonomiczny skupia się w miastach, a te muszą opłacać wysoki haracz rycerzom, których znak ten jest godłem. W miarę wysokości haraczu regulują się inne ceny, a jeżeli stan obecny dalej potrwa, to dojdzie do tego, że giełdy wszelkiego rodzaju uznają faktycznie wpływ wysokiego *C* na kursa...

Zanim to jednak nastąpi, wpływ odbije się na jednostkach, spełniając przepowiednię paryskiego feljetonisty Alberta Wolffa...

Przepowiednia ta niezbyt miła dla teatrów i widzów, zapowiada nadejście okresu, w którym koszta jednego przedstawienia opery wyniosą 50,000 fr.

Tak więc posiadacze wysokiego *C* stają się nowoczesnymi „raubritterami," jakkolwiek różnią się wielce od swoich średniowiecznych kolegów.

Tamci ubrani byli w żelazne zbroje i wysokie buty,—ci przenoszą jedwabny kostjum i perłowe trykoty; tamci mieli straszne, gęsto zarosłe twarze -- ci są starannie ogoleni i ostrzyżeni; tamci żyli piwem i mięsem — ci żyją delikatesami i szampanem; tamci wreszcie napadali osobiście i to tylko w okolicach rodzinnych — ci na punkcie haraczów są kosmopolitami, a obdzierają za pośrednictwem swych impresarjów...

W jednem tylko nie ma różnicy. Ani herby średniowiecznych, ani też godło nowoczesnych „raubritterów" nie jest nieomylną wskazówką, że organa mózgowe dorównywają pod względem zdrowia organom głosu. Jest ponoś nawet *à propos* tenorów jakieś przysłowie niemieckie, którego jednak w tej chwili przypomnieć sobie nie chcę... To tylko pewna, że uwaga, jaką posiadacze wysokiego *C* poświęcają perłowym trykotom, wspaniałym strojom, w ogóle swojemu olśniewającemu *extérieur*, w połączeniu z właściwemi ich rozrywkami, nie pozwala im zająć się żadnym drukiem prócz recenzyj o ich zwycięstwach, a na utrzymanie w porządku włosów tracą tyle czasu, że nie mogą nawet pomyśleć o wnętrzu swojej głowy...

Odjąć takiemu rycerzowi kilka wyrazów, jak: *amore*, *speranza*, *palpita il cor* itd., to znaczy oniemić go zupełnie, gdyż słowa te stanowią cały zasób jego wymowy... Cały?! Ach nie! Znają oni jeszcze i liczby, ale tylko o tyle, o ile one wyrażają wysokość należnej im zapłaty, bo gdyby się spytać, ile też drgnień ma jego wysokie *C*, to...

Gdyby odpowiedział, możnaby nazwać nieprawdziwem przysłowie niemieckie, które powiada „że prędzej przejdzie wielbłąd przez ucho od igły, niż znajdzie się tenor uczony..."

Przysłowie to da się przedewszystkiem zastosować do posiadaczy wysokiego *C* narodowości włoskiej...

Stary mistrz Bordogni przyznaje im to zupełnie, dodając, że żaden z dzisiejszych tenorów nie nauczył się porządnie śpiewać: *On ne chante plus — on crie!*

Jeżeli więc twierdzimy, że dzisiejsi tenorowie w tym kierunku mniej umieją od dawnych, to z drugiej strony musimy im oddać sprawiedliwość, że za to nauczyli się wielu rzeczy, o których dawnym tenorom nawet się nie śniło.

Nauczyli się najpierw „śrubować" ceny w górę...

Mistrzem tej nauki jest signor Masini, który stał się bohaterem dnia w Paryżu, nietylko z powodu śpiewu, ale i postępowania wobec dyrektora opery.

Signor Masini jest najpierwszym między rycerzami wysokiego *C*—tak przynajmniej twierdzą znawcy. Z pochodzenia jest włochem. Sławę jego ugruntowała „Aida" Verdiego. Kompozytor włoski objeżdżał, jak wiadomo, przed dziesięciu laty sceny całej niemal Europy ze swojem „Requiem" i „Aidą" i z paniami Stolz i Waldman, jak niemniej z p. Masinim, który śpiewał partje tenorowe. Od tego czasu rósł głos jego... w cenie.

Masini, który sądzi, że z latami przybywa mu głosu, odniósł się przed niedawnym czasem do dyrekcji paryskiej opery, żądając podwyższenia gaży.

Naturalnie, że nie pokazał się osobiście dyrektorowi, ani też nie pisał listu. Taki potentat, jak signor Masini, załatwia sprawy pieniężne w formie manifestu.

Oświadczył on zwięźle dyrektorowi, że z powodu drożyzny „najpotrzebniejszych do życia artykułów" nie może śpiewać za dawną płacę. Uznając jednak

wszelkich środków. W. Porta, uzbrajając się, umacnia tylko wpływ księcia.

„Z tureckich dzienników *Tarik* i *Saadet* domagają się natarczywie akcji wojskowej. *Tarik* wyraża przekonanie, że względy wynikające ze słabości, okazane bułgarom, uzuchwaliły ich i że wnetby się upokorzyli po surowej nauce. Dziennik ten mniema, iż żadne obawy nie powinny paraliżować ramienia W. Porty, gdyż przyszłe położenie Turcji stanie się nieznośnem i niemożliwem, jeżeli ostatni wyłom pozostanie bez odwetu. Podobne zapatrywania wyraża i *Saadet*." *Br. Z.*

Bank państwa, jego kantory i oddziały.

VIII.

Obok skupowania weksli, bank państwa zajmuje się udzielaniem pożyczek na zastaw: a) papierów publicznych procentowych; b) złota i srebra w sztabach i monecie zagranicznej; c) towarów złożonych do miejskich składów, pakhauzów komory celnej, tudzież innych magazynów, pozostających pod pieczęcią banku.

Bank przyjmuje na zastaw papiery państwowe, akcje i obligacje gwarantowane przez rząd, tudzież listy zastawne towarzystw kredytowych na giełdzie notowane, udzielając pożyczki o kilkanaście lub kilkadziesiąt procent niżej imiennej ich wartości, na termin niekrótszy od dni 30 i niedłuższy od sześciu miesięcy.

Bank udziela również pożyczki na zastaw akcyj towarzystw, przyjmowanych jako kaucje przy rządowych dostawach, w stosunku wszakże niewyższym, jak 50% giełdowej ich ceny, jeżeli takowa nie jest wyższa od imiennej wartości. Pożyczki te udzielają się na termin niedłuższy od trzech miesięcy.

Jeżeli cena giełdowa zastawionych papierów spada o 10%, wówczas dłużnik obowiązany jest odpowiednią część pożyczki zapłacić, albo dostarczyć dodatkowy zastaw. W razie nieuczynienia zadość temu zobowiązaniu w ciągu dni sześciu od daty zawiadomienia, bank sprzedaje zastaw, albo odpowiednią jego część.

Stopa procentowa tych pożyczek ustanawia się w zastosowaniu do procentu skupowego, lecz w żadnym razie nie może być od niego niższą. Procent płaci się *anticipando*.

Złoto i srebro, tudzież monety zagraniczne bank przyjmuje na zastaw po stwierdzeniu ich wagi i próby. Przyjmowane również są świadectwa mennicy, tudzież zarządów górniczych uralskiego i altajskiego, pożyczki na te świadectwa udzielają się do wysokości pełnej wartości kruszcu, z potrąceniem kosztów przewozu metali i przeróbki ich na monetę; pożyczki te udzielają się na okres sześciomiesięczny, z możnością prolongowania na takiż czas nieograniczoną ilość razy.

Przedmiotem lombardu towarowego mogą być towary tak wywozowe, jak przywozowe, wyszczególnione w liście, przedstawionej przez zarząd banku do zatwierdzenia ministrowi finansów.

Pożyczki na zastaw tych towarów wydają się na terminy od jednego do sześciu miesięcy, w stosunku 50 do 60 kopiejek za rubel. W wyjątkowych wypadkach może być udzielaną prolongata na trzy miesiące z decyzji komitetu dyskonto-pożyczkowego.

Wysokość pożyczek na zastaw towarów ustanawia się wedle cen giełdowych i świadectw o ilości i jakości towaru, tudzież odpowiednio do kredytu zastawiającego i ogólnego położenia handlu. Oszacowanie towaru podlega zatwierdzeniu komitetu dyskonto-pożyczkowego.

Na tenże komitet włożony jest obowiązek czuwania nad rozdziałem pożyczek na zastaw towarów w ten sposób, aby nie były faworyzowane niektóre tylko towary, ani żeby z pożyczek nie korzystały uprzywilejowane tylko osoby, zmierzające do podwyższenia cen towarów przy pomocy czasowego zastawiania ich w banku i usunięcia z targu.

Procent od tych pożyczek pobierany jest nieniższy, jak od skupu weksli i winien być uiszczany z góry.

Dłużnik może zapłacić część pożyczek, a wówczas odpowiednia część towaru zwolnioną jest od zastawu.

Zastawione towary do czasu zupełnej zapłaty pożyczki nie podlegają sekwestrowi na satysfakcję poszukiwań tak prywatnych, jak rządowych.

Towary oddane bankowi w zastaw mogą być ustępowane osobie trzeciej, z warunkiem, aby nabywca przyjął obowiązek zaspokojenia długu bankowego.

W czasie zebrań giełdowych znajduje się na giełdzie jeden z rewizorów banku z kluczami i pieczęciami i na żądanie właścicieli towarów okazuje je chcącym takowe nabyć, bank wszakże nie odpowiada nabywcy za dokładną ilość towarów do magazynu złożonych.

Nad całością towarów i pieczęci w składach komór celnych czuwa egzekutor komory, zaś w składach nadzorcy przez bank ustanowieni.

Celem przekonania się o całości zastawionych towarów, bank odbywa tygodniowe rewizje za pośrednictwem swoich dyrektorów, w obecności właścicieli zastawów.

Bank nie jest odpowiedzialny za utratę zastawu; w wypadku zaginięcia zastawionego towaru, zastawnik obowiązany zapłacić dług albo złożyć drugi zastaw.

W razie niezapłacenia w terminie pożyczki, bank wzywa o to dłużnika i po bezskutecznym upływie pięciu dni sprzedaje bez żadnej dalszej procedury zastawiony towar na publicznej licytacji, przyczem potrąca tytułem kary na korzyść instytucyj dobroczynnych po trzy kopiejki z każdego rubla dłużnej sumy.

Niewykupione w terminie towary sprzedają się bezzwłocznie, w każdym razie niepóźniej, jak w miesiąc od daty uchybienia terminu.

Sumy osiągnięte ze sprzedaży zastawów, po potrąceniu pożyczki, procentu i kary, wydają się ich właścicielom.

W dniu 1-ym lipca r. 1885-go bank państwa miał na pożyczkach rs. 95,100,000, w perjodzie czasu od lipca r. 1884-go do lipca r. 1885-go najwyższa cyfra udzielonych pożyczek wynosiła w lipcu r. 1884-go rs. 105,400,000, najniższa w marcu r. 1885-go rs. 93,200,000. W tym samym okresie czasu operacje pożyczkowe banków akcyjnych przedstawiają się jak następuje:

W dniu 1-ym lipca r. 1885-go pożyczki wynosiły rs. 131,900,000, najwyższa cyfra dosięgła w styczniu r. 1885-go rs. 138,000,000, najniższa w maju r. 1885-go rs. 125,300,000.

Inne instytucje kredytowe miały na pożyczkach w dniu 1-ym stycznia r. 1880-go następujące sumy:

a) instytucje udzielające długoterminowe pożyczki	
1) na wzajemności oparte na zastaw nieruchomości:	
wiejskich	319,349,000 rs.
miejskich	311,702,000 „
2) banki akcyjne ziemskie na zastaw nieruchomości:	
wiejskich	158,440,000 „
miejskich	50,000,000 „
b) instytucje udzielające krótkoterminowe pożyczki:	
1) towarzystwa wzajemne:	
na zastaw papierów publicznych	36,849,000 „
„ „ towarów	1,121,000 „
„ „ nieruchomości . . .	8,429,000 „
2) banki miejskie	55,508,900 „
3) towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe (w r. 1881-ym) .	11,235,000 „
4) lombardy akcyjne	3,534,000 „
c) krótkoterminowe pożyczki instytucyj udzielających kredyta pod zastaw nieruchomości . .	3,127,000 „

Z pomiędzy pożyczek udzielanych przez bank państwa na zastaw papierów państwowych, akcyj i obligacyj prywatnych towarzystw, tudzież towarów, lombard towarowy zajmuje najpodrzędniejsze stanowisko. Postępowanie to pozostaje w zgodzie z praktyką najważniejszych emisyjnych banków europejskich. Rzymianie wprawdzie twierdzili, iż *plus cautionis in re, quam in persona*, w ostatnich wszakże czasach przy ulepszonych środkach komunikacyjnych, przy ożywionej cyrkulacji bogactw i przy udoskonaleniu prawodawstw kredyt osobisty zepchnął kredyt rzeczowy na plan drugorzędny, i najważniejszą czynnością banków handlowych jest skup weksli. Nie ulega wątpliwości, iż zasada ta w znacznej części i przez nasze instytucje kredytowe stosowaną być winna, miejscowe jednak warunki domagają się tak u nas, jak i w Cesarstwie większego aniżeli w innych krajach uwzględnienia lombardu towarowego. Naprzód za granicą znajdują się specjalne instytucje, które przez udzielanie warrantów uruchamiają wartość towarów; u nas, przy braku tego rodzaju zakładów, ogólne instytucje bankowe muszą chociaż w części brak ten zapełnić. Dalej niewielka zamożność naszych producentów tak rolnych jak i przemysłowych, brak dostatecznego kapitału obrotowego, potrzeba znacznej gotówki na opłacanie wysokich ceł od sprowadzonych materjałów surowych i pomocniczych, zmusza ich częściej, aniżeli zagranicznych producentów, do lombardowania swych płodów i wyrobów. Ustawa banku państwa bardzo słuszną robi uwagę, aby lombardowanie towarów nie służyło do sztucznego podwyższania cen, ale z drugiej strony brak lombardu może się przyczynić do nadmiernego zniżania cen towarów. Przy małej zasobności producentów krajowych i niemożności oczekiwania z tego powodu korzystnych konjunktur, więcej należy się obawiać wyzyskiwania producentów ze strony kapitalistów i hurtowych kupców, aniżeli eksploatacji konsumentów przez producentów. Możność lombardowania zwolni tedy bardzo często tak rolnika jak przemysłowca od oddania się na łaskę i niełaskę dyskontera i engrosisty.

Okoliczności te domagają się szerszego zastosowa-

---

przykre położenie opery, która nie mogłaby go zastąpić innym śpiewakiem, gotów jest podpisać kontrakt na 20 gościnnych występów po umiarkowanej cenie 10,000 fr. za wieczór, czyli 200,000 fr. za przeciąg conajwyżej dwóch miesięcy...

Po długich rokowaniach udało się dyrektorowi skłonić buntownika do poprzestania na haraczu 150,000 fr. za dwadzieścia wieczorów.

150,000 fr.! to bajecznie niska cena, ale jakichże ofiar nie poniesie artysta dla sztuki!...

O wiele mniej wymagającym jest Mierzwiński, ten bowiem, według *Tägliche Rundschau*, zdobył sobie czterdziestu występami w Niemczech zaledwie fr. 200,000; ma więc nieporównanie mniejsze wymogi, niż jego włoski kolega.

Przykład rycerzy wysokiego *C* nie pozostaje bez wpływu na rycerzy w dół śpiewających.

Jeden z barytonistów opery paryskiej udał się (ci chodzą do dyrektorów) do dyrekcji z prośbą o podwyższenie gaży.

— Panie dyrektorze! Od trzech lat siedzę na 80,000 frankach rocznej płacy. Każde dziecko zrozumie, że z tego niepodobna wyżyć...

Nawiasem mówiąc, śpiewak ten jest właścicielem wspaniałego zamku w Pireneach i ma cenny zbiór obrazów.

— A więc, mój drogi Faure, żądasz podwyższenia gaży. I owszem, od dziś masz 100,000 franków.

Powolność dyrektora tak rozczuliła śpiewaka, że poprzestał na uściśnieniu hojnej dłoni i odszedł.

Zimne jednak powietrze otrzeźwiło go, pobudzając do zastanowienia się nad całą tą sprawą. „Popełniłem głupstwo", pomyślał sobie, „dał 20,000, to byłby dał i więcej"...

Wraca więc do dyrektora.

— Panie dyrektorze! Zastanowiłem się i nie mogę się zgodzić na tak małą podwyżkę. I z tego nie wyżyję... Sto tysięcy franków!

— Więc, mój drogi, ile właściwie żądasz? Podaj pan wysokość sumy, a może zmienimy kontrakt...

Pytanie to zmięszało petenta — boi się powiedzieć i milczy zafrasowany.

— No cóż? — nalega dyrektor.

Przyciśniętemu tak do muru przyszła myśl godna włoskiego tenora.

— Mój drogi dyrektorze, jestem zachwycony pańską powolnością i dobrocią, ale jeżeli mam prawdę powiedzieć, to po dokładnem zbadaniu wszystkich okoliczności przyszedłem do przekonania, że właściwie nie ma sumy na opłacenie mego głosu...

Teraz nadeszła kolej zdziwienia na dyrektora.

Spojrzał na pewną siebie twarz śpiewaka — obrócił się i uciekł do drugiego pokoju, zamykając drzwi na klucz.

Dyrektor był pewny, że artysta zwarjował.

Oto metoda rycerzy wysokiego *C*.

Lecz cóżbyście państwo powiedzieli na to, gdybym szlachectwo tych rycerzy podał w podejrzenie, mianowicie gdybym powiedział, że herb ich jest właściwie podrobiony, gdyż dzisiejsze *C* jest dawnem *h*...

I tak jest istotnie.

Woniejący bilecik pewnej prymadonny skłonił Napoleona III-go do zwołania konferencji pod auspicjami Akademji, która zajęła się kwestją djapazonu normalnego. Konferencja ta przyjęła dla „normalnego A" 870 drgań na sekundę.

Od roku 1858-go strój ten *o cały ton zniżony* (do tego czasu bowiem liczba drgań wynosiła w Paryżu 898, w Berlinie 886, w Petersburgu 920) przyjęty został prawie w całej Europie, dzisiejsze więc *C* odpowiada zaledwie dawniejszemu *h*...

W Warszawie, Wiedniu i Berlinie zaprowadzony jest kamerton paryski, w Madrycie jeszcze jest dawny. Wyższy strój orkiestry madryckiej był powodem względnego niepowodzenia Mierzwińskiego w stolicy hiszpańskiej.

W r. 1881-ym zaproponowała komisja znawców na kongresie w Medjolanie jeszcze większe ulgi dla tenorów, bo obliczenie liczby drgań do 864...

Tak więc muzycy pracują ustawicznie nad obniżeniem tonu, a rycerze wysokiego *C* stawiają coraz bardziej wygórowane wymogi. Pocieszajmy się nadzieją, że struna zbyt wyciągnięta musi wreszcie pęknąć, że publiczność zbuntuje się ostatecznie i nie zechce w końcu opłacać tak ogromnego haraczu. Przyjdzie może czas, w którym rycerze wysokiego *C*, natrafiwszy na opór solidarny, zadadzą kłam znanemu przysłowiu o tem, „kto komu ustępuje" i ustąpią ze swemi pretensjami słusznym wymaganiom ogółu.

K. Ost. Bar.

nia lombardu towarowego, który w banku państwa niewielkie przybrał rozmiary, a w kantorach jego i oddziałach z małemi bardzo wyjątkami w zupełnem jest zaniedbaniu.

Przedmiotem następnego artykułu będzie kredyt udzielany przez bank państwa rolnictwu.

J. Kirszrot-Prawnicki.

Z Florencji.

Dnia 5-go września 1885-go r.

W dniu 4-ym b. m., o godzinie 8-ej zrana, w wieku lat 61 zakończył życie we Florencji Antoni Zaleski, illustrator Paska, „Pamiętników” Soplicy, „Grażyny”, „Wallenroda”, „Zachwycenia” i „Błogosławionej”, artysta wysoko naukowo wykształcony, a w rzeczach sztuki znawca, do którego sądu muzea stolic europejskich, zdarzało się, że się odnosiły. Obdarzony pamięcią wyjątkową, należał do tych rzadko pojawiających się fenomenów, którzy raz przeczytawszy, czy usłyszawszy rzecz jaką, już ją do końca zatrzymują. Zaleski niesłychaną ilość przeczytanych książek w angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim i własnym języku zdolny był ustępami cytować i można było być pewnym, że tak tam a nieinaczej wydrukowano. Znakomicie władający piórem, zostawił w rękopismach własne pamiętniki, które humorem równają się niemal owym, które w młodości swojej po powrocie z akademji florenckiej ilustrował; jakiż tam koloryt, jaka żywość obrazów społeczeństwa, które zdaje się, że do XVII-go a nie do XIX-go wieku należało.

Ziemianin-artysta, rozmiłowany we wszystkiem co swojskie, mógł był o sobie powtórzyć za Malczewskim:

Wierny pozostał prawdzie, przyjaźni, pamiątkom,
A gdy gmach szczęścia runął, wierny jego szczątkom.

Drugiem dziełem wysokiej naukowej wartości w języku francuskim jest jego rzecz o medaljonach mistrzów włoskich z XV-go, XVI-go i XVII-go wieku, manuskrypt więcej niż 500 stron, z reprodukcjami medaljonów.

Antoni Zaleski, jak niegdyś Aleksander Fredro, porzucił pióro zniechęcony krytyką, odłożył ołówek, którym tak świetnie stare odtwarzał postacie — być może, iż konie jego przy Kossaka, Brandta, Gerymskiego i innych dzisiejszych na pierwszym nie utrzymałyby się planie, obok Januarego Suchodolskiego wszakże, a nawet Brodowskiego, śmiało prezentować się mogą.

Ale zostawmy ocenienie jego zasług na polu sztuki i piśmiennictwa przyszłości, kiedy dzieła jego światu się pokażą, a uczcijmy słowem bezstronnem szlachetny charakter człowieka, któremu nie było obojętnem wszystko, co ludzkie i wzniosłe na ziemi.

Połączony ścisłemi związkami przyjaźni z ś. p. Cyprjanem Norwidem, tworzył on najzupełniejsze obok pierwszego przeciwieństwo i jeśli o Cyprjanie można było powiedzieć jak o Hamlecie: „co za szlachetny umysł w ruinie”, o Zaleskim: „co za szlachetny umysł w pełni władz swoich równowadze i czerstwości do ostatniej chwili.”

Siłą wiedzy i głębokiego, jasnego rozumu, zdrowiem fizycznem i tą poczciwą, niczyjej dobrej sławy nietykającą wesołością, górował nad przypadłościami, a w chorobie czteroletniej, w której prawie z łóżka nie wstawał, nigdy najmniejszem słowem zniecierpliwienia nie okazał; żartował z najcięższych własnych bólów, a odwiedzających przyjaciół rozmową zawsze pełną interesu, przez długie godziny przy łożu swojem zatrzymywał.

Trzeba było widzieć tę prawdziwie piękną, męską twarz, ożywioną wspomnieniami z lat młodych, do których często myślą powracał. Andriolli, przyjaciel jego, może ją kiedyś do pism publicznych naszkicuje — typy tego rodzaju albowiem są jak fizjonomja własnego kraju, drogie i ukochane dla wszystkich, które sztuka ma obowiązek zachowywać.

Chętny w niesieniu pomocy nieszczęśliwym, gotowy do wszystkich ofiar, najczulszy mąż i ojciec, zostawia po sobie najpiękniejszą pamięć.

Rzadko, rzadko komu uda się przejść przez życie, odnosząc za sobą same błogosławieństwa; otóż Antoniemu to się właśnie udało—nie ma bowiem takiego, ktoby mu nietylko błędy, ale jakąbądź wadę zarzucił; spokój olimpijski prawdziwie utrzymywał się w tej duszy zakłócanej doświadczeniami, od których życie człowieka wolnem nigdy być nie może.

Ze zgonem Zaleskiego społeczeństwo polskie ponosi stratę więcej niż uczonego i artysty, człowieka cennego w całej rozległości tego wyrazu, wzór obywatela, męża, przyjaciela i ojca. Atak apoplektyczny, jak powiew wiatru, zdmuchnął w jednej chwili to piękne światło, w cieniach smutku zostawiając żonę, dzieci i przyjaciół.

T. L.

Ja śmieję się, dziewczę.

Złociste promienie jutrzenki
Weselą naturę i lud,
Świat stroją w zielone sukienki,
Pierś ludzką w tęczowych snów cud,
Uciekły duchowe zawieje,
Zakwitły jaśminy i bzy,
Dzieweczko, ja śmieję się, śmieję
Przez łzy.

Do piersi mnie tulisz miłośnie,
Na niebie prześwita blask zórz
I cicho mówimy o wiośnie,
Wśród fjołków, słowików i róż,
Tyś dała mi, dziewczę, nadzieję,
Natchnienia, piosenki i sny.
Dzieweczko ja śmieję się, śmieję
Przez łzy.

Minęły oddawna dni raju,
Z czół naszych ostatni spadł kwiat
I śnimy o cudnym sercu maju,
Świadomi swych nieszczęść i strat,
Na świecie wiatr chłodny szaleje,
W przestworzu unoszą się mgły,
Dzieweczko, ja śmieję się, śmieję
Przez łzy.

Or—ot.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. Wiestnik* zamieścił w ostatnim numerze Najwyższy rozkaz do rządzącego senatu o Najwyżej zatwierdzonych przepisach co do prowadzenia w języku rosyjskim korespondencji wewnętrznej i zewnętrznej w biurach i urzędach gubernji liflandzkiej, estlandzkiej i kurlandzkiej. Wprowadzenie w wykonanie tych przepisów, opracowanych przez komitet ministrów a uzupełniających postanowienia z r. 1850, 1852 i 1867 oraz zmieniających postanowienie z 4-go listopada r. 1869, włożone zostało na rządzący senat. *Praw. Wiestnik* zamieszcza jednocześnie obecnie już Najwyżej zatwierdzone nowe przepisy.

= Medale przeznaczone przez ministerjum rolnictwa, jako nagrody dla wystawców ogrodniczych, już nadeszły i zostały odznaczonym doręczone.

= Z uwagi, iż od d. 13-go b. m. wchodzi w życie podatek dodatkowy od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, wypracowano już zostały przepisy o egzekucji nieuiszczanych w terminie opłat i ministerjum finansów poleciło wszystkim urzędom podatkowym państwowym stosować się do wzmiankowanych przepisów już w tym roku.

= Główny zarząd poczt i telegrafów wskutek odezwy dyrekcji poczt niemieckich podaje do wiadomości, iż przesyłki do 5-iu kilogramów wagi, wysyłane do Francji, mają być frankowanemi aż do miejsca przeznaczenia.

= Rządy austrjacki i pruski zabroniły ostatecznie wwozu z Rosji bydła rogatego i zwierząt przeżuwających domowych przez punkta pograniczne Grajewo, Sosnowiec, Wierzbołów, Brody i Radziwiłłów.

= W przeciągu r. z. w gubernji lubelskiej na budowę nowych dróg bitych, oraz na naprawę i utrzymanie w porządku dawniej zbudowanych szos i dróg polnych wraz ze znajdującemi się na nich mostami i innemi budowlami, wydano ogółem 154,487 rs. 70 kop.

= Roboty około budowy linji kolei żelaznej z z Małkini do Siedlec, mającej na celu połączenie kolei terespolskiej z koleją petersburską, rozpoczną się już za kilka tygodni, a skończone być mają w jesieni przyszłego roku. Budowę tę prowadzić będą inżenierowie Rohn i Biesiadowski, konstruktorowie drugiej linji na drodze terespolskiej.

= Przed zimą przedsiębiorcy mają jeszcze wykończyć 600 m. kanału na linji C na Krakowskiem Przedmieściu, alei Szucha i pod cytadelą, a 70 m. w nowej linji, prowadzącej od kanału A do stacji filtrów, ogółem więc jeszcze 670 m., poczem roboty kanalizacyjne zawieszone zostaną do wiosny.

= Z dniem 13-tym b. m. zacznie obowiązywać rozporządzenie, wzbraniające sposobem próby przez trzy lata kobietom i młodzieży, nie mającej ukończonych lat siedmnastu, pracy nocnej w fabrykach bawełnianych, płóciennych i wełnianych.

= Ulica Złota, na przestrzeni od Sosnowej do Twardej, i Żelazna, na rogu Twardej, z powodu układania rur wodociągowych, zostały dla przejazdu zamknięte.

= Począwszy od dnia 13-go listopada r. b. posiedzenia sądowe w tutejszym sądzie handlowym rozpoczynać się będą codziennie o godzinie 10-ej zrana.

= W dniu 12-ym listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Warszawie zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów towarzystwa żytyńskiej rafinerji cukru.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w lokalu zarządu w Warszawie pierwsze doroczne zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Konstancja”.

= Jutro, o godzinie 1-ej po południu, w sali aktowej tutejszego uniwersytetu ordynator kliniki terapeutycznej, lekarz Pacanowski, bronić będzie publicznie swojej rozprawy, napisanej w celu uzyskania stopnia doktora medycyny.

= Wydział handlowy w Banku polskim zniesiony zostanie; w jego miejsce otwiera się wydział wekslowy, urządzony już jako wydział kantoru banku państwa. Wydział, o którym mowa, dyskontować będzie weksle na Warszawę, prowincję i Cesarstwo; pod zawiadywaniem jego nadto mają zostawać magazyny Banku polskiego. P. o. dyrektora będzie p. Makarenko, buchalterem p. Sobolewski, kontrolerem zaś p. Mroczkowski. Wydział funkcjonować zacznie od poniedziałku.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dzisiaj „Djoniza” po cenach dawnych, jutro „Mefistofeles” z gościnnym udziałem pani Brajninowej i p. Zawadzkiego.

* W teatrze Rozmaitości dzisiaj „Przed ślubem”, jutro „W domu i za domem”.

* W teatrze Nowym dzisiaj „Serce i ręka”, jutro „Piękna Helena”.

* Partję Fausta w jutrzejszem przedstawieniu „Mefistofelesa” odśpiewa p. Myszuga.

* Dostawca królewskiego teatru w Dreźnie, p. Hugo Bähr, nadesłał teatrowi warszawskiemu zamówione u niego aparaty optyczne i elektryczne do wywoływania efektów scenicznych.

Nadesłane aparaty będą zastosowane w przedstawieniach opery Halévy'ego i Bizeta „Noe”, którą z wiosną nadchodzącą powiększyć ma repertuar liryczny sceny naszej.

O ile jednak okaże się tego potrzeba, aparaty używane będą również do bieżących widowisk w teatrze Wielkim.

* *Menestrel* i *Echo Berlińskie* podają zaszczytne wzmianki o Zarębskim.

W *Bulletin de musique* podano z jego powodu szerszy artykuł o wirtuozach polskich.

* Przyjazd Adeliny Patti do Warszawy nastąpi w połowie grudnia r. b.

Artystka wystąpi dwukrotnie w operach „Violetta” i „Cyrulik sewilski”.

* Znana fortepianistka p. Kahrer-Rappoldi oraz śpiewaczka p. Joachim zamierzają w przyszłym miesiącu wystąpić w Warszawie z koncertem.

* W Berlinie zmarła zdolna śpiewaczka, Paulina Blaszka, córka niezamożnego kupca z Miechowa.

Urodzona w 1863 r., za młodu wywieziona była za granicę przez ciotkę, która widząc w niej zdolności do śpiewu i muzyki, kształciła ją w Berlinie a następnie w Dreznie.

Blaszka śpiewała po różnych scenach niemieckich, potem w Amsterdamie, w końcu dostała się na wielką scenę opery w Nassau.

= Konkurs muzyczny.

Komitet konkursowy rozpoczął ocenę kompozycyj nadesłanych na konkurs Towarzystwa muzycznego.

W ogóle dzieł nadesłano piętnaście.

Będą one kolejno oceniane przez wszystkich pięciu sędziów.

Niedyskrecja dziennikarska każe nam powtórzyć zasłyszane z ust kompetentnych zdanie, iż większa część kompozycyj posiada nieposolitą wartość.

= Wystawa szkiców.

W lokalu wystawy starożytności Biziego spółka złożona z kilku artystów tutejszych urządza doroczną wystawę szkiców.

Wystawa ta otwarta zostanie d. 15-go listopada i trwać będzie do końca grudnia.

Do udziału w niej została zaproszoną kolonja malarska krakowska, jakoteż artyści polscy bawiący w Monachjum.

Zaproszenia rozesłano przed kilku dniami, a już zaczynają napływać deklaracje, każące wróżyć wystawie tej świetne powodzenie.

= Z biura meteorologicznego.

Instrukcja dla stacyj meteorologicznych, które mają być urządzone z inicjatywy Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, jest już wygotowaną i zostanie w tych dniach tymże stacjom rozesłaną.

Tym sposobem około 15-go b. m. rozpocznie się regularna czynność na wszystkich stacjach, które do tej pory na instrukcję oczekiwały.

Ogółem zgłosiło się z chęcią prowadzenia obser-

wacyj 36 cukrowni, jednakże dotychczas dopiero 14 z nich sprowadziło za pośrednictwem warszawskiego biura meteorologicznego potrzebne instrumenta i stanowczo przystąpiło do zbierania spostrzeżeń meteorologicznych, a mianowicie w gubernji warszawskiej: Józefów, Michałów, Oryszew, Młodzieszyn, Sanniki, Ostrowy i Czersk, w gub kaliskiej Leśmierz, w gub. kieleckiej Łubna, w gub. radomskiej Częstocice, w gub. płockiej Krasince, w gub. wołyńskiej Krzemieńczuki, a w gub. podolskiej Uladówka i Sokołówka.

Jak więc z tego spisu widać, stacje są bardzo nieregularnie po kraju porozrzucane, w wielu gubernjach brak ich zupełny.

Na początek jednak jest to i tak dosyć wiele.

Stacja, urządzona przy cukrowni w Młodzieszynie, już przesyła swoje obserwacje do biura warszawskiego.

— Fałszywa wiadomość.

Niektóre z pism tutejszych zamieściły wiadomość, jakoby projekt założenia współki owocowej, powzięty w czasie wystawy ogrodniczej, został zaniechany i że natomiast powstać ma przedsiębiorstwo suszenia owoców, pod kierownictwem kilku warszawskich inżenierów.

Zasięgnąwszy wiadomości u źródła, możemy zapewnić, że projektowana współka owocarska nietylko nie została zaniechaną, ale Towarzystwo ogrodnicze warszawskie energicznie się tą sprawą zajmuje i właśnie teraz rozsyła do obywateli ziemskich zaproszenia do zapisywania się do niej.

Co zaś do drugiej części niedokładnej wiadomości, to urządzonem być ma nie przedsiębiorstwo suszenia owoców, które w Warszawie nie miałoby żadnej racji bytu, lecz kilku inżenierów tutejszych powzięło zamiar zajęcia się wyrobem ulepszonych przyrządów do smażenia i konserwowania owoców, jakich dotychczas u nas nie ma, a sprowadzanie z zagranicy zbyt jest kosztownem i odstrasza naszych właścicieli sadów od zaprowadzenia u siebie tej gałęzi przemysłu ogrodniczego.

— „Zorza północna".

Jabłka tej nazwy, odznaczające się olbrzymią wielkością, gdyż dochodzą wagi półtora funta, sprowadzone przez jedną z tutejszych firm ogrodniczych jako mateczniki do produkowania zrazów szczepkowych, rozpowszechniają się u ogrodników w okolicy Warszawy.

Na wystawie ogrodniczej nie mogły one być jeszcze przedstawione, gdyż należą do późnych gatunków.

— Stowarzyszenie subjektów handlowych.

Ogólne zebranie Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego odbędzie się w przyszłą sobotę dnia 17-go b. m.

Na porządku dziennym są wybory nowego zarządu, obecny bowiem stanowczo się usuwa.

— Wykopalisko.

Przed kilku dniami przywieziono do Warszawy zbiór monet i rozmaitych bronzowych ozdób, wykopanych pod Mławą.

Zabytki te, zdaniem rzeczoznawców, sięgają XI-go wieku.

Ozdoby bronzowe są pochodzenia bizantyńskiego, zaś monety srebrne niemieckie, angielskie i skandynawskie, polskich zaś brak zupełny.

— Sprzedaż numizmatów.

W dniu wczorajszym pan S. sprzedał jednemu z ajentów piękny zbiór monet polskich, w liczbie sześciuset.

Kolekcja ta nabyta za rs. 1,200 będzie wysłaną do Berlina...

Szkoda...

— Z aury.

Dzień dzisiejszy przyniósł nadprogramowe ciepło...

Pogoda nie jest ustaloną, ale temperatura prawdziwie wiosenna.

Czy tylko potrwa długo?...

— Za ocean.

Jeden z zamożniejszych ziemian z pod Grójca sprzedał swój folwark i zamierza z całą rodziną wynieść się do Ameryki.

Pan *** powziął projekt prowadzenia gospodarstwa w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie w Illinois, gdzie za pośrednictwem jednego z rodaków traktuje o nabycie znacznej przestrzeni gruntów.

Oby tylko nie zawiódł się w swoich rachubach!

Smutnych przykładów podobnego wychodźtwa nie brakuje.

Dość przypomnieć zmarłego niedawno J. Horaina.

— Żebrak w tramwaju.

Na linji Powązki-Mokotów można widzieć od dni kilku żebraka, który jeżdżąc tramwajem zbiera od współpasażerów jałmużnę...

Żebrak liczy zapewne na większe datki, skoro ryzykuje opłatę za jazdę...

— **Samopomoc.**

Komunikują nam o fakcie godnym zaznaczenia, który w słynnem dziele Smilesa „Pomoc własna" mógłby figurować jako przykład żelaznej wytrwałości i istotnej samopomocy.

Przed 18-tu laty w jednym z warsztatów stolarskich w Łodzi terminował 13-letni chłopiec, Janek D.

Terminator był zupełnym sierotą i majster opiekował się nim bezinteresownie.

Sierota, jak to się nieraz dzieje, zamiast opieki i współczucia towarzyszów i czeladzi, doznawał od nich najgorszego obejścia i był przedmiotem nieustannych żartów.

Biedny Janek nie mógł w tem piekle dłużej wytrzymać.

Chociaż brakowało mu zaledwie trzy miesiące do wyzwolin na czeladnika, wolał jednak porzucić potajemnie warsztat i Łódź i zniknął bez wieści.

Wyrostek posiadał pewne ogólne wykształcenie.

W chwilach wolnych od zajęć czytywał różne książki.

Nie było w tem gruntu, lecz terminator nad wiek i położenie swoje prezentował się doskonale.

Z kilkunastoma rublami w kieszeni, stanowiącemi owoc długoletniej oszczędności z napiwków otrzymywanych przy odnoszeniu roboty, chłopiec puścił się w drogę, szukając karjery.

Piechotą, nieraz dobrze przymierając głodu, dostał się do Wrocławia.

Tu mu los dziwnie sprzyjał.

Dostał się do znanego zakładu stolarskiego B. Wolińskiego, który przygodami młodego rodaka odrazu się zainteresował i przyrzekł pamiętać o jego przyszłości.

Janek w niespełna trzy lata zajął korzystne miejsce w zakładzie p. Wolińskiego.

Dla ambicji młodzieńca było to jednak zamało.

Wbrew przedstawieniom pryncypała, z paruset oszczędzonymi talarami puścił się do Belgji i w Bruksselli przebył dwa lata, pracując w warsztatach kolei, a jednocześnie kształcąc się teoretycznie w mechanice.

Stolarstwo było już na drugim planie.

Młody człowiek, posiadający doskonale dwa języki, francuski i niemiecki, z zapałem oddał się mechanice i wkrótce wyjechał do Czech, jako maszynista pewnej cukrowni.

Tu wtajemniczył się we wszystkie szczegóły fabrykacji cukru i z maszynisty przerzucił się do samej fabrykacji cukru.

Obecnie p. D. otrzymał posadę dyrektora cukrowni pod Kijowem z pensją 5,000 rs. rocznie i tantjemą od obrotu.

Jest to człowiek liczący trzydzieści kilka lat wieku.

Obecnie pracuje on nad kilku ważnemi ulepszeniami w fabrykacji cukru.

A wszystko zawdzięcza sobie samemu.

— O potwarz.

Donosiliśmy przed miesiącem o zajściu w tramwaju między panami F. i Z., z których pierwszy drugiego posądził o kradzież srebrnej papierośnicy z kieszeni.

Chociaż p. Z. przedstawił się kim jest, p. F. posądzenia swego nie cofnął i zajście skończyło się na spisaniu protokułu w kancelarji cyrkułowej.

Ponieważ podejrzenie było gołosłowne, niepoparte żadnym dowodem, a p. Z. używa jaknajlepszej opinji, skarga więc F. pozostała bez skutku.

Niesłusznie posądzony p. Z. ze swej strony wystąpił przeciw p. F. na drogę sądową, żądając kary za potwarz.

Pozwany do ostatniej chwili nie chciał cofnąć bezzasadnego zarzutu i został uznanym za winnego potwarzy.

Wyrok wypadł dość surowy, gdyż potwarcę skazano na tydzień aresztu policyjnego.

Kara ta winna stanowić przestrogę dla wielu lekkomyślnie posądzających osoby, przeciw którym nie mają żadnego dowodu.

— Kradzieże.

Na Świętojańskiej pod nrem 8-ym w sklepie Izraela Tajtelbauma spełnioną została kradzież na sumę 185 rs. — Na Senatorskiej pod nrem 19-ym, p. J. Stankiewiczowi skradziono palto.—Na Kapitulnej pod nrem 7-ym. p. W. Kriegerowi skradziono pugilares z kilkudziesięciu rublami. — W sklepie na Piwnej pod nrem 22-im ściągnięto woreczek z 13-tu rublami.

— Ujęci.

Na Solcu w podwórzu domu nr 33 ujęto Wojciecha Szteca, który skradł palto i z łupem uchodził.

W jatce rzeźniczej pod nrem 8-ym na Rybakach, przytrzymano Jakuba Szaruga, uchodzącego ze skradzionym połciem słoniny wagi 50 funtów.

— Wściekły pies.

W dniu wczorajszym za rogatkami jerozolimskiemi wściekły pies pokąsał Józefa Barczyńskiego i Teofilę Michalską.

Pokąsanym udzielono pomocy lekarskiej.

Psa, pomimo przedsięwziętej obławy nie schwytano.

— Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce kopert na **Rymarskiej, praktykant Adam Poradowski, włożył nieostrożnie rękę pod** prasę, w chwili gdy maszynę w ruch puszczono.

Biedny chłopiec uległ zupełnemu zgruchotaniu prawej ręki.

Odwieziono go w stanie bezprzytomnym do szpitala ewangelickiego.

— **Wypadki.** W dniu wczorajszym na Dzielnej pod nrem 38-ym Szyfra Kreutalowa, schodząc ze schodów, upadła tak nieszczęśliwie, iż zraniła się ciężko w głowę; nieprzytomną odwieziono do szpitala starozakonnych.—Na Marszałkowskiej Joanna Olszewska, najechana przez wóz roboczy, uległa złamaniu ręki.

— Na uczniów.

W Kole odbył się dnia 4-go b. m. w wielkiej sali domu szkolnego koncert amatorski na rzecz niezamożnych uczniów tamtejszej szkoły czteroklasowej realnej.

Koncert powiódł się wybornie i sprowadził na salę tłumne zebranie.

Czystego zysku na opłatę wpisów na ubogich uczniów osiągnięto kilkaset rs.

— Porządki.

Na naprawę 14-tu mostów w obrębie m. Piotrkowa wyasygnowano z funduszów miejskich sumę rs. 3,500.

Urząd gubernjalny suwalski wyznaczył 2,300 rs. na naprawę kanałów i trzech mostów na szosie wołkowysko-władysławowskiej, w powiecie wołkowyskim.

— Nowa fabryka.

W dobrach Podobłocie, w pobliżu przystanku kolei nadwiślańskiej Życzyn (gub. siedlecka, pow. garwoliński), założoną została niedawno fabryka proszku dezynfekcyjnego oraz wszelkich w ogóle przetworów z wojłoku roślinnego.

Na czele nowego przedsiębiorstwa stoi p. Przygodzki, b. wspólnik fabryki w Otwocku.

Tym sposobem fabryka otwocka, będąca dotąd jedynym tego rodzaju zakładem w kraju naszym, znajduje obecnie konkurenta, który, jak słyszeliśmy, zamierza obniżką cen dotychczasowych walczyć o palmę pierwszeństwa.

Górą więc nasze... nosy.

— Ogólne zebrania.

Mińskie Towarzystwo rolnicze zwołuje na dnie 13-ty, 14-ty, 15-ty i 16-ty b. m. posiedzenia swoich członków.

Dnia 13-go zasiądzie komisja gorzelnicza, wydelegowana w celu zbadania stanu gorzelnictwa w gubernji mińskiej i wskazania środków podniesienia tego przemysłu.

Dnia 14-go zbiorą się członkowie Towarzystwa rolniczego, celem wysłuchania sprawozdania delegatów Towarzystwa z wystawy rolniczo-przemysłowej w Warszawie.

Dnia 15-go posiedzenie całej sekcji gorzelniczej.

Wreszcie dnia 16-go ogólna wycieczka członków do Starego Borysowa, fermy skarbowej, dla obejrzenia tamtejszego gospodarstwa.

— Doraźna sprawiedliwość.

Włościanin powiatu pułtuskiego, Karol Jurczyk, skazany przez sędziego pokoju m. Pułtuska za kradzież no jednoroczne więzienie, uciekł z tymczasowego aresztu.

Potem we wsi Wielętki-Pochmary skradł pewnemu włościaninowi 300 rs., lecz schwytany został na gorącym uczynku i zbity przez włościan tak silnie, iż w parę godzin wyzionął ducha.

— Ujęci świętokradcy.

Pisaliśmy przed miesiącem o zrabowaniu kościoła w Czudnowie pod Berdyczowem.

Obecnie donoszą nam w tej sprawie, że przestępców schwytano w liczbie siedmiu.

Aparaty kościelne mieli już sposobność sprzedać, gotowiznę im odebrano.

Jest to mała cząstka szkody.

ZE ŚWIATA

× **W Żegestowie**, w Galicji, tegoroczni goście wybrali z grona swojego komitet, pod przewodnictwem ks. biskupa Krasińskiego, celem wybudowania kaplicy. Na przybytek pomieniony złożono już 3,400 złr. Kosztorys już przygotowano, jest więc nadzieja, że kaplica w roku przyszłym stanie.

× **W Gliwicach**, na Szląsku pruskim, odbył się niedawno zjazd katolików polskich. Na pomieszczenie przybyłych uczestników zjazdu wyznaczono gmach strzelecki. Przemawiali po polsku ks. Buchali, proboszcz miejscowy, i ks. Kostalski, w przerwach chóry śpiewaków wykonywały hymny i kantaty. Zebranie wyraziło swoje desiderata. Wnioski nadprogramowe ks. Pszeniczyńskiego upadły.

× **W Detroicie**, w Ameryce, założono kamień węgielny pod nowe seminarjum dla kleryków polskich, pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego. Poświęcenia **doko-**

na biskup Ryen z Buffalo, w asystencji 17-tu kapłanów ziomków.

⨯ **Przed dwustu laty**, t. j. w r. 1685-ym, jak pisze *Voss. Ztg*, Berlin liczył zaledwie 17,400 mieszkańców i w tej liczbie było około 5,000 francuzów, którzy szukali w Niemczech schronienia, jako prześladowani za sprzyjanie reformie religijnej.

⨯ **W zamku Belvoir**, w Anglji, znaleziono listy królów Edwarda IV-go i Henryka VII-go, oraz korespondencję lorda Shrewsbury, rzucającą nowe światło na ścięcie królowej Marji Stuart. Urzędnicy archiwum państwowego w Londynie przeglądali te papiery i twierdzą, że są one bardzo ważnym nabytkiem dla historji.

⨯ **Miasto Leicester** w haniebny sposób poturbowało „armję zbawienia", która w ubiegły poniedziałek w „zwycięskim" pochodzie zawitała w jego mury. Tłum pospólstwa rzucił się na jenerała Bootha i jego żołnierzy, połamał im sztandary, pozdzierał z głów hełmy, płaszcze i tornistry unurzał w błocie. Sam jenerał Booth jedynie tylko bohaterskiemu trzymaniu się grzywy konia, na którym jechał, zawdzięcza, że nie został ściągnięty z siodła i na równi z całą armją zelżony. Zabitych i rannych w tej potyczce nie było, za to sińców i guzów narachowano mnóstwo. Armja rozpierzchła się na wszystkie strony i z trudem zgromadziła nazajutrz w „koszarach". Nie wstrzymało to jednakże walecznych od wystąpienia nazajutrz w szyku bojowym. Tym razem jednak byli otoczeni przez kilkudziesięciu konnych policjantów, pospólstwo zatem tylko wymyślaniem antypatję swoją przeciw zapaśnikom zbawienia objawić mogło.

⚭ W dniu 6 b. m., w kościele WW. Świętych na Grzybowie, Jks. Wincenty Miechowicz pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Arturem **Sonnenfeldem**, synem Adolfa Sonnenfelda, dyrektora orkiestry warszawskiej, a panną Pauliną **Konopka**, obywatelką m. Krakowa; w czasie obrzędu orkiestra p. Sonnenfelda wykonała marsz Mendelsohna, oraz artyści teatru odśpiewali Veni Creator.— Szczęść Boże młodej parze! (3335)

⚭ W dniu 1 października r. b., w kościele „Saint Etienne du Mont", w Paryżu, odbył się obrzęd zaślubin znanego artysty-malarza Henryka-Jerzego **Bellenger** z panną Marją **Krysińską**, córką Ksawerego Krysińskiego, tutejszego adwokata przysięgłego i małżonki jego Amelji z Wołowskich. (3308)

Nekrologja.

† Ś. p. Julja z Giermanów **Stacherska**, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 9-go października r. b., przeżywszy lat 45. W głębokim żalu pozostała siostra zaprasza znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo i na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w dniu 11-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **12-ej** w południe. —3325—

† Ś. p. Antoni **Popławski**, właściciel berlinki, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, dnia 8-go października r. b. zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się jutro, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła katedralnego św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, na które w nieobecności żony i zięcia, córki i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3336—

† Ś. p. Fryderyk Wilhelm **Blaske**, majster kuśnierski, po długich cierpieniach przeniósł się do wieczności, w wieku lat 54. W głębokim smutku pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym października r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2—3322

† W przyszły poniedziałek, to jest dnia 12-go października r. b., o godzinie **9-ej i pół** zrana, jako w dniu imienin ś. p. Maksymiljana **Strasza**, b. naczelnika w wydziale górnictwa, odbędzie się za spokój duszy jego w kościele św. Trójcy na Solcu, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się rodzinę i życzliwych. —3318—

† Pojutrze, to jest w poniedziałek dnia 12-go października r. b., jako w dzień imienin ś. p. Maksymiljana **de Vidal**, b. referendarza b. rady stanu w Królestwie Polskiem, odprawioną będzie msza święta za spokój jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (obok skweru), o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała bratowa z synową i synami zaprasza. —1156—

† Osobom, które raczyły przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok żony mojej ś. p. Jadwigi z Malinowskich **Krall**, składam wraz z dziećmi podziękowanie.

—3331— **Stanisław Krall.**

Z Cesarstwa.

Narada posłów przyszła nareszcie do skutku i przedstawiciele mocarstw porozumieli się co do redakcji memorjału — tak powiadają *Petersburskija wiedomosti*.—Ale jaką może być jego osnowa? Według pomienionego organu, nie podlega kwestji, że forma memorjału starała się jaknajbliżej pogodzić interesa tureckie z bułgarskiemi, a wszystko to na podstawie traktatu berlińskiego. Zdaje się tedy, że Rumelja nie przestanie być częścią składową posiadłości tureckich i będzie tylko oddana pod zarząd księciu bułgarskiemu, z zachowaniem wszelkich nad nią praw zwierzchniczych sułtana. Lubo posłowie zażądali od swoich rządów nowych instrukcyj, nie ulega wszakże wątpliwości, że porozumienie nastąpi na zawczasu zamierzonych zasadach traktatu berlińskiego. Można być pewnym, że ks. Aleksander zostanie uznanym jako jenerał-gubernator Rumelji, z pewną może tylko zmianą co do sposobu mianowania i zatwierdzenia na tem stanowisku. Niewiadomo jeszcze czy poruszoną będzie kwestja wprowadzenia w Macedonji reform zastrzeżonych dla tej prowincji przez § 23 traktatu berlińskiego, co się jednak tyczy Serbji, Rumunji i Grecji, to można być pewnym, że roszczenia ich nie będą wzięte pod uwagę. O zadośćuczynieniu fantastycznym pretensjom Rumunji nie może naturalnie nawet być mowy. Można zatem tuszyć sobie, że kwestja ta jest ostatecznie rozstrzygnięta, że mocarstwa przyszły w tej mierze do ostatecznego porozumienia i że w każdym razie postanowiły nie wywoływać nateraz nowych powikłań. „Widoczną jest rzeczą, że wpływ Rosji i Niemiec wziął górę i zmusił Austrję do zaniechania pierwotnych knowań. W Wiedniu, jak o tem już teraz można sądzić na zasadzie niewątpliwych danych, pragnęli bardzo pobudzić Serbję do polityki czynu, aby następnie wystąpić ze swemi czysto austrjackiemi interesami; ale cała ta intryga, pomimo podróży posła austrjackiego do Friedrichsruhe, napotkała w Berlinie najenergiczniejszą opozycję. Półurzędowa *Kölnische Ztg* przez usta swojego berlińskiego korespondenta oświadcza wprost, że wszystko to jest „„muzyką przyszłości"" i że chyba żelazny kanclerz nie zgodzi się na wywody hr. Sechenyi'ego i nie uzna za możliwe popierać czysto-austrjackich planów, ukrywających się za plecami Serbji. Tak więc kryzys na teraz może zakończyć się mniejwięcej zgodnie z życzeniami i interesami Rosji. Jeżeli nawet zjednoczenie Bułgarji tylko względnie przyznanem zostanie jak na teraz w przejściowej formie osobistej unji księstwa i jenerał-gubernatorstwa, to w każdym razie Rosja z poczuciem zadowolenia może przyznać, że przyczyniła się do wybrania z dwojga złego mniejszego i w ogóle osiągnęła zjednoczenie Bułgarji bez zaspakajania mitycznych interesów Serbji, Rumunji i Grecji, które pod płaszczykiem „„doprowadzenia równowagi do porządku"" ukrywały swoje antirosyjskie i antisłowiańskie cele."

Do tychże *Petersburskich wiedomosti* piszą z Rewla: „Znane rozporządzenie, usuwające od obowiązków prezydenta miasta p. Greifenhagena, nie przestaje burzyć przedstawicieli partji niemieckiej. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej, odbytem d. 18-go września, tutejsi radni niemcy urządzili nawet coś w rodzaju protestu. Wbrew ustanowionemu zwyczajowi, według którego odczytuje się protokół poprzedniego posiedzenia, który rada zatwierdza, a potem dopiero radni występują z wnioskami, członek zarządu do spraw miejskich, baron Wrangel, zaraz po otwarciu posiedzenia wystąpił z mową pochwalną na cześć p. Greifenhagena. Rozumie się, że taka mowa napotkała na opozycję ze strony radnych stronnictwa estorosyjskiego. Doktor Rosenthal w dość powściągliwych wyrażeniach zganił nietaktowny wybryk barona Wrangla. Wszelako liczni niemieccy radni nie dali mu dokończyć mowy krzykami: „do porządku! do porządku!" Na protestację ze strony dra Rosenthala i prawie wszystkich esto-rosyjskich radnych, prezydujący na tem posiedzeniu baron Maydel ogłoniczył się na oświadczeniu, że rozprawy są skończone. Z tego można wnosić, w jaki sposób u nas się zachowują wobec mądrego rozporządzenia rządu."

Z powodu słynnego telegramu, nadesłanego gazecie *Nowoje wremja* z Aschabadu przez jej specjalnego korespondenta, donoszącego o fortyfikowaniu Heratu i o ostatecznem zajęciu go przez anglików, co, jak się następnie okazało, jest zupełną nieprawdą, *Syn otieczestwa* daje gazecie *Nowoje wremja* następne napomnienie: „Zdaje nam się, że daleko lepiej nie ponosić wydatków na wysyłanie do odległych krain specjalnych korespondentów, niż wysyłać ludzi, gotowych raczyć redakcję, która ich wysłała, korespondencjami, wprawdzie sensacyjnemi, ale nie mającemi nic wspólnego z prawdą." Niepodobna nie zgodzić się na takie zdanie. I *Nowoje wremja* nie zlazło też na to innej odpowiedzi, nad zrobienie swojemu przeciwnikowi zarzutu, że *Syn otieczestwa* nie uważa za stosowne wysyłać gdziekolwiekbądź swoich korespondentów i woli korzystać z cudzych informacyj. Ale to chyba lepiej, niż kłamać.

Z ostatniej chwili.

Rada miejska w Królewcu uchwaliła 50-ma głosami przeciw 27 wniosek prof. Möllera, aby upraszać rząd o niezwłoczne zawieszenie dalszych wydalań, szkodzących w równej mierze cudzoziemcom, jak miejscowej ludności.

Z dokładniejszych relacyj pokazuje się, że p. Giers dwukrotnie w tych dniach odwiedzał ks. Bismarka w Friedrichsruhe, raz udając się do Fredensborga, a drugi raz w powrocie z tegoż.

P. Garaszanin miał się wyrazić do korespondenta paryskiego dziennika *Matin*: Obecnie jeszcze Serbja wyczekuje; gdyby wszakże mocarstwa uznały unję bułgarsko-rumelijską, Serbja w 48 godzin rozpoczęłaby operacje albo przeciw Widdyniowi, albo przeciw terytorjum tureckiemu.

Poseł turecki w Belgradzie, Halid bej, udał się onegdaj do Niszu celem konferowania z p. Garaszaninem i posłem austrjackim hr. Khevenhüllerem, poczem odjeżdża do Konstantynopola. Na miejsce jego mianowany został, jak wiadomo, Halid bej.

Z Berlina donoszą, iż regencję księstwa brunświckiego obejmie stanowczo ks. Albert pruski. Proponowany na tę godność ks. Reuss obawiał się zbyt wielkich kosztów, połączonych z jej piastowaniem.

Dotąd nie ogłoszono urzędowego wyniku głosowania w Paryżu. Dalsze jednak obliczenia głosów zachwiały widokami wielu kandydatów, których uważano za wybranych. Zapewne wyjdą z urny stanowczo tylko umiarkowani radykaliści Floquet, Lockroy i Anatol de la Forge; Brissonowi brak dotąd kilkuset głosów do absolutnej większości; obok niego najbliżej stoją Barodet, Allain Targé i Clémenceau, z których każdy ma więcej niż 200,000 głosów. Z 568,000 wyborców departamentu Sekwany głosowało 433,000, absolutna większość wynosi przeto 216,500.

Floquet i Lockroy wydali odezwę do wyborców, dziękującą im za dowód zaufania i wzywającą naród do jedności, aby zgnębić dumę skoalizowanej reakcji. Jeżeli wybory w d. 18-ym b. m. dadzą pożądany rezultat, cień nawet niebezpieczeństw dla wszechwładzy rzeczypospolitej zniknie.

Według najnowszych obliczeń, cyfra wybranych monarchistów wynosi 186, oni sami obliczają jana 190. Faktem jest, że pięciu republikanów, których wybór uważano za stanowczy (między nimi Waldeck Rousseau i Martin Feuillé, ostatni minister sprawiedliwości), musi poddać się ponownemu głosowaniu.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO."

Lwów 10-go października. — Wczorajszy raut na cześć Mierzwińskiego wypadł świetnie. Artysta grał i śpiewał. Dochód znakomity. Mierzwiński w r. 1885 nie będzie śpiewał w Warszawie.

Wiedeń 10-go października. — Podczas wyborów do delegacyj wspólnych z rady państwa nastąpi pierwszy krok porozumienia się pomiędzy czeskimi i niemieckimi posłami z Moraw. Niemcy morawscy postanowili wybrać dwóch czechów, czesi czterech niemców. Wydział kolejowy wybrał Jaworskiego przewodniczącym.

Wiedeń 10-go października. — W tutejszych kołach politycznych zapewniają: Ponieważ stanowisko państwowe Serbji najbardziej byłoby zagrożonem przez przewidywaną hegemonję moralną zjednoczonej Bułgarji nad Macedonją, akcja Serbji zwróci się przeto zapewne głównie przeciw Bułgarji.

Berlin 10-go października. — Zapadło postanowienie, iż książę Albert pruski mianowany zostanie rejentem księstwa brunświckiego.

Paryż 10-go października. — Nieprzejednani napadli na bankietujących oportunistów. Policja zarządziła aresztowanie napastników.

(Ajencja północna.)

Kotar 10-go października. — Czarnogórska gazeta urzędowa mówi: „Czarnogórze spokojnie patrzy na obecne położenie, oczekując na dalsze wypadki."

Petersburg 10-go października. — Mówiąc o kwestji bułgarskiej *Journal de St.-Pétersbourg* powiada: „Wszystko, co dotąd urzędownie skonstatowanem być może, ogranicza się do faktu, że wielki wezyr i ministrowie tureccy przyjęli deputację bułgarską. Jaką jej wszakże dali odpowiedź, dotąd wiadomem nie jest. W tych okolicznościach nie pozostaje nic innego, jak zapewnić raz jeszcze, że decyzja co do wszelakiej interwencji zależy od mocarstw, do których zresztą W. Porta w należytym czasie się odniosła."

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pana* ***, który we czwartek, d. 8-go b. m. zgłaszał się do naszej redakcji w kwestji projektowanej budowy kolei elektrycznej, prosimy o nadesłanie swego adresu, lub osobiste pofatygowanie się do redakcji.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 10-go października 1885.

Wedle zwyczaju, zebranie giełdowe sobotnie było mniej ruchliwe i słabe ciągłe obroty dziś jeszcze w mniejszych zawarły się granicach. Szacowania poranne berlińskie równie niewyraźne jak dotąd wahały się pomiędzy 199.50 a 200 m. za 100 rs. i przeciętnie utrzymywały się na poziomie wczorajszym 199.75. U nas z powodu soboty zmniejszona podaż pozwoliła też prawie w rezultacie utrzymać kursa na poziomie wczorajszym, przy słabszem usposobieniu z początku i w ogóle bardzo niewielkich interesach.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.27 i pół — o 2½ kop. niżej niż wczoraj. Płacono 50.20 za bardzo niewielkie ilości z początku. Krótkoterminowe obracano po 50.05, 50.07½ i 50.10 jak wczoraj przy żądaniu 50.17½ — o 5 kop. niższem.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.10 za długoterminowe i 50.05 za krótkoterminowe płacono przy końcu czynności i w małych sumach.

Na Londyn 10.16 w obu terminach żądano, bez tranzakcyj.

Na Paryż 40.50, również bez żadnych obrotów.

Na Wiedeń 81 w żądaniu, przy płaceniu 80.80.

Papiery nieco znów mocniej.

Listy likwidacyjne w większych odcinkach miały nabywców po 89.30, 89.35, a nawet 89.40, co podniosło żądanie do 89.50, mniejsze 89.40 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 96.75.

Listy zastawne miejskie I-ej serji podniosły się do dawno niebywałego kursu 98—płacono 97.75, za II, III i IV—żądano 97.40, za V 93.90 bez obrotu.

Listy miejskie 95.25, 93.80, 92.40, 92.25—bez żadnego ruchu.

Obligi 90.65—płacono 90.50.

Listy łódzkie I serji poszukiwane po 89, za II żądano 88, III 87.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące, chwiejne. Ruch żaden.

J. Wł.

SZARADA.

(J. D.)

Okrągłe zawsze są *pierwsze i drugie*,
I wielką dają z siebie też usługę,
Piękne, kosztowne, gdy służą do zbytku,
Lecz *trzecie, czwarte*, gdy w skromnym użytku.
Gdzie *drugie, trzecie*, lub *drugie, trzecie, czwarte*,
To tam przedmioty nie wiele już warte.
Całe, gdy ciągłe, zawsze przykrość sprawia,
A jeśli w nocy to i snu pozbawia.

Znaczenie zeszłej szarady: *Połykanie.*

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie pp. Helena F., Jadwiga Taczanowska, Helena Sodajtys, Józef Wł. Flisiński, Czesław Sztekiel, Edmund Bulikowski, Ignacy Markowski.

ZARZĄD drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej

podaje do wiadomości, że przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach dr. żel. warszawsko-terespolskiej w kwartale II-m b. r., a znalezione przez służbę tejże drogi, odebrane być mogą po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u zawiadowców stacyj Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Jeżeli po odbiór rzeczonych przedmiotów do dnia 1 (13) listopada b. r. nikt nie zgłosi się, takowe stosownie do paragrafu 22 przepisów porządkowych sprzedane zostaną przez publiczną licytację. (1116)

ZARZĄD Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Józefów".

Na zasadzie paragrafów 48, 50 i 55 ustawy Towarzystwa, zwołuje się zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów na dzień 31 października (12 listopada) r. b. na godzinę pierwszą z południa w Warszawie, w biurze zarządu przy ulicy Nowo-Zielnej nr 1064 (35) odbyć się mające.

Przedmioty do narad i uchwał są następujące:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok fabryczny 1884/85 i postanowienie co do takowych.

2) Rozpoznanie i zatwierdzenie wydatków na budowle i urządzenia w fabryce józefowskiej w roku 1884/85 poczynionych.

3) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok fabryczny 1885/6.

4) Przedstawienie kontraktu z Towarzystwem dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej o dalszą dziesięcioletnią eksploatację linji bocznej, łączącej fabrykę Józefów ze stacją Pruszków.

5) Wybór nowego członka zarządu i nowego zastępcy w miejsce wychodzących.

6) Wybór członków komisji rewizyjnej na rok 1885/6.

7) Wniosek zarządu co do proponowanej zmiany w niektórych punktach prawideł kasy przezorności i pomocy.

Uwaga. Przynajmniej na 7 dni przed zebraniem ogólnem akcjonarjusze powinni złożyć swoje akcje w biurze zarządu, którego mieszkanie jest wyżej wskazane podług specyfikacji na dwa oryginały spisanej i podpisanej, z których jeden z poświadczeniem, składającemu wydanym zostanie. (1149)

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej libawo-romeńskiej

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż do zbioru faryf drogi żelaznej libawo-romeńskiej z dnia 1 września r. 1885, dołączonym został nowo-wydany 3-ci dodatek, zawierający w sobie taryfy specjalne: na przewóz cegły wszelkiej całemi wagonami po drodze żelaznej libawo-romeńskiej, na cukier rafinowany w przewozie ze stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, jakoteż z Warszawy (Pragi terespolskiej) loco i magazyny tranzytowe do stacyj drogi żelaznej libawo-romeńskiej uczastka libawskiego, oraz na spirytus przewożony do Libawy ze stacyj drogi żelaznej Charkowo-Nikołajewskiej.

Oprócz tego w dodatku powyższym wymieniono, iż wprowadzonym został przewóz bezpłatny z Libawy do stacyj uczastku romeńskiego drogi żelaznej libawo-romeńskiej worków zwrotnych, opróżnionych po zbożu i nasionach oleistych, nadchodzących ze stacyj rzeczonego uczastku do Libawy i że są ustanowione wydatki na stacji w ilości rs. 1 kop. 20 od wagonu w przewozie siana i słomy nieprasowanych, przyczem ładowanie i wyładowywanie takowych dokonywa się własnemi środkami wysyłającego i odbierającego.

Nowo-wydany dodatek otrzymywać można bezpłatnie na stacjach, w zarządzie drogi żelaznej w Mińsku Gubernjalnym, oraz w zarządzie Towarzystwa w Petersburgu (Mojka nr 38). (1155)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10-go października 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.17½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.16	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.—	—.—
„ „ „ m.	98.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	92.40	—.—
„ „ „ IV	92.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	89.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.55	—.—
„ „ „ małe	89.40	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.75	—.—
II „ „ rs. 100	96.75	—.—
III „ „ rs. 100	96.75	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.65	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 150
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 12½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 220 15/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 143⅓

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 9-go października 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	465	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	550
„ „ biała . . .	—	—	570	585
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	440	450
„ średnie (stare) . .	—	—	420	—
„ wadliwe	—	—	360	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	285	315
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	--
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 10-go października 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
„ garniec rs. 2 kop. 58

Magazyn Ubiorów Męzkich 2517

POD FIRMĄ

Karol Miniewski i S-ka,

Senatorska 29, I-e piętro, od frontu, wprost p. Feista,
ma zaszczyt polecić najświeższe towary francuzkie, angielskie i krajowe, na sezon jesienny i zimowy.

Magazyn Mebli Fiechowskiego i Sp.

przeniesiony został

do domu pod № 114 przy ulicy **MARSZAŁKOWSKIEJ (róg ulicy Złotej).**
Posiada roboty skromne i ozdobne. Przyjmuje obstalunki.—**Z powodu TANIEGO LOKALU CENY bardzo NIZKIE.** 1588r

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1886 potrzeba będzie nabyć:

Około 1,800,000 pudów.

węgli kamiennych grubych

i około 500,000 pudów

węgli kamiennych drobnych

(menu tout venaut).

Życzący podjąć się pomienionej dostawy w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 5/17 Października r. b., w Wydziale gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej złożyć opieczętowaną deklarację z napisem: „Deklaracja na dostawę węgla kamiennego".

Przy wręczeniu deklaracji winien być okazany kwit kasy głównej tejże drogi na złożenie w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium, w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

W deklaracji winny być wyszczególnione:

a) rodzaj węgla oraz ilość deklarowanej dostawy;
b) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego wraz z kosztem naładowania, to jest franco wagon, jedna ze stacji dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej.
c) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego wraz z opłatą frachtową, franco wagon stacja Praga Nadwiślańska;
d) cena za jeden korzec (4.52 stóp. sześcien. ang.) węgla grubego, łącznie z odstawą na st. Praga Nadwiślańska, z wyładowaniem i ułożeniem w szable;
e) opłata frachtowa od puda i korca, przyjęta do kalkulacji przy obliczeniu cen węgla z odstawą do st. Praga.

Odnośny szemat kontraktu może być przejrzany codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu, w Wydziale Gospodarczym zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia dostawy, jako też zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%. 2036r

2666 **Do wynajęcia zaraz:**

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, II piętro, za rs. 600.

Od 1-go Stycznia 1886 r.

Składy z piwnicami, za rs. 1,500.
Skład na parterze w oficynie, za rs. 150.
Sklep duży i 3 pokoje, za rs. 2,000 (po składzie materjałów aptecznych Gallego).
Sklep mały frontowy z pokoikiem, za rs. 600.
Wiadomość w składzie materjałów aptecznych **Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny.**

Syndyk ostateczny massy upadłości

LIMPRECHTA

ogłasza, że w dniu 2 (14) Października 1885 r., o godzinie 9 z rana, sprzedaną będzie przez licytację, w domu № 42/1124, na rogu ulic: Grzybowskiej i Żelaznej (Browar Limprechta), partja chmielu zebranego w roku bieżącym w dobrach Głosków.—Warszawa d. 27 Września (9 Października) 1885 r.

2138R **Dominik Anc.**

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka nr 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych, crême i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.
Krawaty, fanszony.
Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych.
Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.
Zarzutki na meble.
Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania: 2631

Fortepian

czarny fabryki drezdeńskiej Aszerberga, całe umeblowanie salonu czarne rzeźbione, aksamitem bordo kryte, t.j. garnitur, para luster z konsolami, biurko damskie, taboret do fortepianu, stolik do kart, stoliczek okrągły, etażerka, 2 gzymsy rozetki, 4 krzesełka fantazyjne, kredens, stół samowarnik, 12 krzeseł, dębowe rzeźbione, żerandol kryształowy francuzki o 8-miu płomieniach, Lampa majolikowa i Lampa wazonowa różowa.
Nowy-Świat № 62 nowy, mieszk. 24.

F. Pietschmann,
w WARSZAWIE,
TŁOMACKIE № 3,
poleca

WĘGLE kamienne

pierwszych krajowych i zagranicznych marek, **po przystępnych cenach.**
2073R

Do sprzedania

Folwark włók 17,

z lasem, łąką, inwentarzem żywym i martwym i obsiewem kompletnym, zagospodarowany, 7 mil od Warszawy, 6 wiorst od kolei.—Wiadomość u rządcy domu . 7, ulica Nalewki. 2590

W Nowej Szkole Rzemiosł

dla KOBIET,

Krakowskie-Przedmieście nr 27, róg Trębackiej. W pierwszych dniach Października rozpoczynają się wykłady gospodarstwa domowego, Malatury na porcelanie, Retuszerji, Metaloryctwa, Kroju i Szycia Sukień i Bielizny, Pończosznictwa, Strojów, Krawatów, Pozłotnictwa, Introligatorstwa, Ogrodnictwa, Szewctwa. Patenty udzielam.
2512 **A. Korycińska.**

Portland Cement opolski,

w składzie materjałów budowlanych **W. Wilman,** Twarda № 13, po rs. 5 za beczkę, w dobrym gatunku. Biorącym 10 beczek na raz odstępuje się rabat. 2568

Bank Polski

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 14/26 Października r. b. i następnych, o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w magazynie Banku Polskiego w mieście Łodzi, głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów w tymże magazynie zastawionych i w swoim czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę, **zaraz na miejscu płacić się mającą. 2045r**



P. ŚLIŻYŃSKI 2460

rozpoczął wykład 6 salonowych tańców i wyucza takowe w 20-kilku lekcjach. Królewska 3

TANI Magazyn Bławatny

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście 64 (58),
w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy, poleca Szanownej Publiczności swój, bogato asortowany skład, tak w Materjały półwełniane, jako i czysto wełniane krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem a licząc na wielki obrót, jestem w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Flanelki czysto wełniane, 2¼ łok. szer. po kop. 50, 60, 75, 90, rs. 1.15.
Materjały gładkie, łok. po kop. 22½, 25, 30, 35.
Materjały w kratkę, po kop. 15, 18, 25.
Materjały w kratkę, podwójnej szerokości, po kop. 40, 45, 50 i 60.
Materjały czysto wełniane, w dobrym gatunku, 2 łok. szerok. po kop. 75, 90, rs. 1, 1.20 i 1.50.
Cheviotу podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1, 1.40.
Surènes uni 2 łokcie szerokości, po rs. 1.25.
Surènes broché po rs. 1 kop. 50 łokieć.
Tarascon uni (nouveauté), po rs. 1 kop. 25 łokieć.
Etaminne w najlepszym gatunku, 2 łok. szerok., po rs. 1.10 ł.
Cheviot diagonal 2 łok. szer., po rs. 1.50.
Armury czysto wełniane, na pokrycie futer i szub, po rs. 1.15, 1.25, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.
Kaszemiry czarne, w wielkim wyborze, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.20, 1.35, 1.50, 1.80, 2, 2.50.
Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2, 2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 12.
Velvety czarne, po kop. 45, 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.50.
Velvety kolorowe, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.35.
Kamioty czarne, po kop. 20, 25, 30, 40, 50 i 55.
Voile czysto wełniany, 2 ł. szer., w jasnych kolorach, na suknie wieczorowe, po kop. 75. 1954r

Kapelusze filcowe damskie

jesienne, podług najświeższych modeli, po cenach nader przystępnych, od 60 kop. za sztukę i wyżej, przygotowałem na sezon obecny w mojej fabryce kapeluszy przy ulicy Leszno № 4, w podwórzu w poprzecznej oficynie. — Z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względom WW. Pań.—Magazynom 20 procent rabat. Stare fasony przyjmuję do przerobienia na świeże.
2550 **J. Kołodziejski.**

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego, 2109R

Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia, nowy dom, ma do umieszczenia Nauczycieli i Guwernantki różnych narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemki i francuzki, świeżo przybyłe, Korepetytorów. Osoby na demi-place, na lekcje muzyki, Rządców domów, dóbr, z kaucjami i innych oficjalistów.

Śledzie pocztowe

świeże, nadzwyczaj tłuste i delikatne, od rs. 1 k. 20 za baryłkę lub puszkę, zawierającą 15—20 śledzi, poleca **A. W. Koczalski,** kantor **Świętokrzyzka 27 (nowy 31).** 1880

Pomocnik Jeometry

potrzebny jest na prowincją. — Wiadomość: Nowy-Świat № 39, między godziną 5 a 6 po południu. Stróż wskaże. 2616



Do sprzedania **para** karych, młodych i pięknych **KLACZY**, miary średniej. Wiadomość **w Kantorze Dystyjarni, Grzybowska № 28.**—Konie oglądać można codziennie do 11 rano. 2097R

PALTO damskie

jest do sprzedania, tylko za rs. 15, zupełnie nowe, kosztowało **rs. 45.** Wiadomość ulica Długa № 25, (gdzie Eldorado), mieszk. № 17. 2606

Dla amatorów ptaków!



Przybyłem z 400 sztuk **Kanarków,** bardzo dobrze śpiewających, z gór Harzu. Papugi szare i zielone, białe i czerwone Kakadus, Inseperables, amerykańskie maleńkie ptaszki i młode Mopsy (oryginalne). **Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.**

Ernest Peszel. 2607

Bazar Szkolny

Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18.

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.

Ceny bardzo nizkie — stałe.

Wład. Holewiński i S-ka,

1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

Maczałki Indyjskie.

Oczekiwane maczałki do kąpieli, już nadeszły do perfumerji **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** ulica **Krakowskie-Przedmieście № 77.** 2402

W dniu 2 (14) Października 1885 r., o godzinie 10 rano, ma być **sprzedaną** w III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie

Nieruchomość,

№ 3107A **w Warszawie,** 20,700 łokci □, przy ulicy Przyokopowej, z trzema domami mieszkalnemi i ogrodem warzywnym.—Licytacja zacznie się od summy jaką kto zaofiaruje.—**Wierzyciel summy 22,000 rs. gotów jest pozostawić połowę** nowonabywcy na gruncie, jeżeli przez summę zalicytowaną pokryty zostanie.—Porozumieć się można: Chmielna № 62 nowy, m. 3. 2663

W dniu 3 (15) Października r. b., **sprzedaną** zostanie w IV Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie

NIERUCHOMOŚĆ

№ 306B, **we wsi Wielka Wola i Czyste** położona, składająca się z placu przestrzeni przeszło 12,000 łokci kwadratowych, oraz wiatraka.—Bliższa wiadomość u Komisarza Sądowego Stanisława Krasuskiego, Długa № 25. 2664

W INSTYTUCIE

Gimnastyczno-Leczniczym

St. Majewskiego

na Sewerynowie,

zostającym pod kierunkiem lekarskim D-ra A. Sikorskiego, Naczelnego Lekarza Warszawskiego Szpitala dla dzieci, udzielają się lekcje gimnastyki hygienicznej w różnej porze dnia.—Dla chorych stosuje się gimnastykę lekarską w każdym pojedyńczym wypadku, podług szczegółowo przepisanych wskazań lekarskich. (Masaż) wchodzi w zakres **gimnastyki leczniczej.** 2673

Oblicze Ludzkie

jest obrazem duszy.

Nie należy zaniedbywać upiększenia twarzy, szczególniej kobietom. Piękność w kobiecie jest nieomylnym przewodnikiem szczęścia. Nie zawiodą się Szanowne Panie, idąc za dążnością przypodobania się, zastanowiwszy się na wyborze pudru w płynie „La Beauté Eternelle", usuwa on piegi, plamy żółte i brunatne, przywraca twarzy przezroczystość, delikatność, białość i świeżość szesnastoletniej dziewiczej płci. — № 1 rs. **2,** № 2 rs. **1** kop. **50**—przesyłka kop. **50.** Główny Skład Perfumerja Kalinowskiego, dawniej Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83, u Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Toura, u Lipinka, na rogu Niecałej i Wierzbowej i u Leona Nowo-Senatorska № 4. 2115r

Dnia 8 b. m., jadąc tramwajem

zgubiono pugilares,

w którym znajdował się Przekaz na rs. 191 z kopiejkami, wydany na st. Koluszki d. 7 Września s. s. i 1 rs. gotówką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy

za nagrodą rs. 10,

do sklepu Izraela Blaufuks, ulica Nalewki № 14 nowy. 2133R

Z powodów nieprzewidzianych, **może być odstąpiony** na bardzo przystępnych warunkach, jeden z pierwszorzędnych

Magazynów Mód

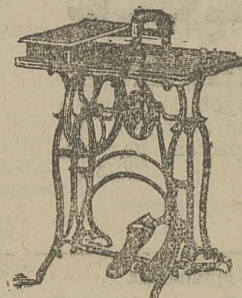
od lat kilkunastu egzystujący, w miejscu pryncypalnem, urządzony z komfortem i cieszący się wyborową klijentelą. — Dokładne adresy pod literami **A. Z.,** można składać w Kantorze Kurjera. 2672

Wyuczam kroju sukien

ułatwionym sposobem, u siebie i w domach prywatnych. Panie z prowincji, mogą być z pomieszczeniem. Ulica Wiejska № 14, mieszkania 12. 2655

TKACZE

znajdą korzystne zajęcie w fabryce dywanów. Marszałkowska 114. 2671



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14.

Kop. 75

od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli, w Magazynie **Pelagji Gałeckiej,** Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 2602

Korzystny Interes

dla osoby mającej 700 rs., fachowej w interesie szynkarskim.—Kwota powyższa nie jest wymagalną na rękę, a tylko kwit depozytowy, jednej z instytucji finansowych.—Oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 100. 2623

Korzystny Interes.

Elegancki **Sklep** egzystujący od lat przeszło 20-tu, jest do odstąpienia w każdym czasie. Kapitału potrzeba do 2,000 rubli, resztująca zaś wartość podług inwentarza rs. 10,000 pozostać może na dłuższy czas na spłatę na dogodnych warunkach.

Bliższa wiadomość u pp. F. Wierzbickiego i S-ki, w Składzie Wyrobów Gumowych, przy ul. Trębackiej. 2094r

Pracownia Zofji Rachalewskiej,

przyjmuje **Suknie i Okrycia** do roboty. **Wspólna № 26.** 2646

Towarzystwo Udziałowe

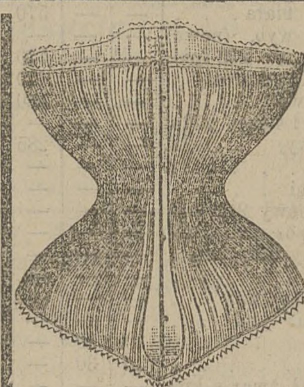
„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA,"

Miodowa Nr 10.

przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki, lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, biżuterje, instrumenty muzyczne, przedmioty sztuki, wyroby i towary od fabrykantów i kupców itp.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych, wykwintnych i skromnych, do sprzedania z wolnej ręki.

Otwarte codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej wieczorem, oprócz Świąt i Niedziel. 1755r



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła najnowsze fasony francuzkie i brukselskie, bardzo wygodne, z długiemi stanami. Dla osób nieznoszących fiszbinów, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowemi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety hygieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 2052R

Warszawska

Lecznica dla Zwierząt

ulica Hoża Nr 64,

otwarta od godz. 8 rano do 5 w. W Niedziele i Święta z rana do 12.

Opłata za poradę 30 kop.—W szpitalu lecznicy wraz z utrzymaniem i leczeniem dziennie; od konia po rs. 1, od psów i innych miejszych zwierząt, po kop. 30, 40 i 50.

Przy oddawaniu zwierzęcia, powinna być wniesioną opłata za tydzień z góry. 1895r

Wyprzedaż Powozów używanych

4 Landa najnowszego fasonu, Karety potrójne i podwójne, Kareta poczwórna która może służyć do wynajęcia na obrzędy ślubne, fabryki akwisgrańskiej, najnowszej formy, Faetony w różnej wielkości, Kareta potrojna do wsi, z rekwizytami, za rś. 400, Kocz do wsi lub też poczty za rs. 350, także za rs. 400 i za rs. 200, Kocz Lando, za rs 150. Chomonta używane na parę i na jednego konia. **w Fabryce Powozów ulica Królewska 19,**

W. Romanowskiego. 2511

KWIATY

doniczkowe

w wielkim wyborze, po nader nizkich cenach, odstępują się **w ogrodzie Muzeum Pszczelniczego, Koszyki № 1.** 2103R

Nieruchomość

№ 673a, w której urządzony jest bazar, przy ul. Leszno położona, obejmująca około 6,000 łokci □, czyniąca brutto dochodu rs. 11,700. Sprzedaną będzie ostatecznie w sądzie Okręgowym o godz. 10 rano w dniu 3 (15) Października r. b., przez licytację od sumy jaka kto zaofiaruje. 2644

Summy około 40,000 rs.

poszukuje się na pierwszy numer hypoteki **Placu** wraz z **budynkiem fabrycznym.** — Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2089R

Węgiel najlepszy

po cenie kop. **90** i średni kop. **95** korzec, poleca **Skład Węgli Z. Żurkiewicza,** przy ulicy Długiej pod nr 28. 2030R

Łóżka żelazne,

materace druciane, kołyski, umywalki, krzesła, wagi dziesiętne, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska 27, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na **łóżka z materacami,** po **rs. 8 kop. 50.** 2245

FRYZJER

Teatrów Warszawskich,

poleca się Teatrom amatorskim. Salon męzki i damski, z umieszczonym cennikiem zewnątrz i wewnątrz Zakładu. 2 wejścia: **Miodowa № 2 i Podwal № 3.** w pałacu zwanym Dymańskich, gdzie Skład narzędzi rolniczych

2639 **J. Kleszczyński.**

Piwowar 2093R

mający kilkonastoletnią praktykę z renomowanych browarów, wyrabiający różne gatunki piwa i porterów, na co posiada zaszczytne świadectwa, poszukuje obowiązku w większym browarze, w Cesarstwie lub Królestwie. Łaskawe oferty przyjmuje agentura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, pod lit. A. L. 98.

Paryżanin

dyplomowany z dobrą metodą, znający jęz. niemiecki, udziela lekcyj. Cena przystępna. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor Pracy **Dąbrowska i Marek.** 2645

Do sprzedania

Kocioł parowy!

o sile 30 koni, z machiną parową, o sile 20 koni, z cylindrem powietrznym (Gebläse) dla giserni, rezerwoarami, rurami, częściami transmissji. — Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, **Senatorska № 18.** 2096R

Częstochowska Mechaniczna Przędzalnia Konopi i Fabryka Szpagatu, pod firmą

Bracia Goldstein, Oderfeld i Oppenheim,

zawiadamia niniejszem, **że z dniem dzisiejszym otworzyła SKŁAD SWOICH WYROBÓW w Warszawie,**

w MAGAZYNIE BRACI LESSER, ulica Rymarska Nr 12.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność że mamy na składzie **znaczny zapas Szpagatu surowego białego, kolorowego aptekarskiego,** w każdej grubości, tak w kłębkach, jak i w motkach. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna uskutecznia się w Składzie naszym, oprócz tego przyjmujemy zamówienia na dostawy Przędzy konopnej we wszystkich numerach i na wszystkie artykuły w zakres powroźnictwa wchodzące, z upakowaniem wrazie żądania.

2132R **Bracia Lesser,** ulica Rymarska Nr 12.

Tylko na krótki czas.

do dnia 5 (17) Listopada 1885 roku.

Rzeczywista zupełna Wyprzedaż

z ustępstwem 25, 33 i 45% procentów.

Z powodu podeszłego wieku i interesów familijnych, wszystkie towary znajdujące się w moim magazynie sprzedawane będą po cenach niżej o 25, 33 i 45 procent, od cen zwykłych.

Przedstawia się zatem Sz. Publiczności: dogodność, sposobność korzystania z pieniężnej ekonomji. Każdy zatem, życzący osiągnąć z tego korzyść raczy odwiedzić,

Moskiewsko - Austrjacko - Węgierski Dom Handlowy

J. KÄSTLERA

Senatorska (27) 29, dom Brühla, dawniej Feista.—Z powodu niezwykłej taniości, służyć może poniższy (bez targu)

CENNIK:

Materje wełniane, szkockie i inne tkaniny, od k. 20 do rs. 1.75 arsz.
Perkaliki z najnowszemi des., od k. 8 za arsz.
Koszula męzka, krochmalona, rs. 1 kop. 20.
" z gorsem płóciennym, rs. 1 kop. 75.
" ruska, rs. 1 k. 25.
Kalesony męzkie i damskie, od kop. 65.
Kaftaniki damskie od kop. 65.
" z wyszywaniem, od rs. 1 kop. 10.
Matinée z eleganckiem wykończeniem, od rs. 2 kop. 25.
Koszule damskie, od kop. 80.
" z wyszywaniem, od rs. 1 kop. 10.
Koszule damskie z brukselskiego niebiel. płótna, od rs. 2.50.
Koszule, kaftaniki, spódnice, Matinée, półpeniuary, najlepszej dobroci i po cenach tanich.
12 chusteczek z kolorowemi brzegami, kop. 40.
12 chusteczek francuzkich, z kolor. brzegami, od rs. 1.25.

i DROŻEJ.

12 chusteczek batystowych, od rs. 2 kop. 26.
6 chusteczek płóciennych, od rs. 1 kop. 10.
6 par skarpetek i pończoch, od kop. 80.
Szyrtyng Finlandzki, k. 13 za arszyn.
Madepolan, kreton Canifas, od kop. 23 za arszyn.
Nansuc francuzki, od kop. 25 za arszyn.
Okrycia dziecinne, od kop. 75.
Okrycia pikowe, od rs. 1 kop. 35.
Serwety niciane, od kop. 45.
Białe niciane serwety, od kop. 90.
Płótno Holenderskie najlepsze, od kop. 80 za arsz.
Reszersztadskie płótno prześcieradłowe, od kop. 25 arsz.
Ręczniki kąpielowe, od kop. 60 za sztukę.
1/2 tuzina serwetek, czysto-nicianych, od rs. 1 kop. 20.
Przybór na 6 osób, od rs. 4 kop. 50.
6 ręczników nicianych, od rs. 1 kop. 10.

Chustki, Pończochy, Skarpetki, Obrusy, Serwetki, Madepolan i Kreton. — Ruskie, Żyrardowskie i Holenderskie Płótna, Półpłótno, 2 arszyny, 2 i pół arszyna i 3 arszyny szerokości. — **Przybór na 6, 12, 24 osoby, Obrusy i Serwetki do najwykwintniejszych gatunków, po cenach tanich.** — Kilka tysięcy arszynów resztek jedwabnych, wełnianych i płóciennych, sprzedawane będą za pół ceny swej wartości.—Perkale z najnowszemi deseniami, od kop. 8 za arsz.

NB. Upraszam o nieporównywanie mego magazynu z innemi, ogłaszającemi swój towar nieledwie za darmo i przez to nadużywającemi zaufania Sz. Publiki. Staraniem mojem jest spełnić ogłoszone zapewnienie, a wszelkiej reklamy unikać.

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania, za cenę przystępną.—Kupiec Moskiewski **J. Kästler.** 2124R

Obstalunki z prowincji załatwiają się natychmiast po przysłaniu gotówki—Przy zakupieniu za rs. 100, daje się osobny rabat.

FABRYKA

PIÓR STRUSICH

i fantazyjnych,

oraz

Skład Kwiatów Paryzkich

F. GLIWIC,

SENATORSKA № 28,

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

1-sze piętro, 2128R

poleca na nadchodzący sezon **Nowości Paryzkie w Piórach strusich i fantazyjnych, modelowe i własnego wyrobu,** tudzież wielki wybór **Kwiatów Paryzkich i Obłożeń do palt,** wszystko po cenach umiarkowanych. Magazynom znaczne ustępstwa.—**Pranie, farba, fryzowanie** na sposób **Paryzki.**

Magazyn Materjałów Meblowych i Dywanów

W. OCETKIEWICZ,

Wierzbowa Nr 4,

w Hotelu Angielskim,

otrzymał na bieżący sezon **wielki wybór MATERYJ na meble,** które po bardzo nizkich cenach poleca.

Wielka partja FIRANEK angielskich i francuzkich. 2134R

Ceny dywanów znacznie obniżone.

Skład Materjałów Aptecznych

HENRYKA WELT,

w Warszawie, Nalewki Nr 11, (dawny 7),

poleca

otrzymany w tych dniach, świeży tegoroczny

TRAN LOFODZKI

tak żółty, jakoteż i biały parowy, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, jak: katary płuc, osłabienia piersiowe etc. **i sprzedaje takowy po cenach najprzystępniejszych hurtowo i detalicznie.**

Telefonu Nr 399.

2122R

Szanowne Panie

WSTRZYMAJCIE SIĘ!!!

z kupnem, dopóki nie będziecie w znanym powszechnie ze swej taniości SKŁADZIE TOWARÓW, przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, mieszkania 4, obejrzeć wielki wybór towarów na **pokrycie futer, na dolmany, palta, okrycia i żakietki,** mianowicie:

Ottoman czarny, 2 ł. sz., po 70 k. ł.
Ottoman czarny, w grube prążki, prześliczny, 2 1/4 ł. sz., po rs. 1.50 łokieć.
Majland cudowny, najtrwalszy, w piękne des., 2 1/4 ł. sz., po rs. 1.50 i 1.70.
Amanda w najpiękniejsze desenie, 2 i pół łok. szer., po rs. 1.50 ł.
Louissanna prześliczny wyrób na pokrycie, rs. 1.80 łokieć.
Biaritz najtrwalszy wyrób na pokrycie rs. 1.10 łokieć.
Materjał w supełki (Haute nouveaute), 2 1/2 ł. sz. po rs. 2.25 łok.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, 2 ł. sz., po 65 kop. łokieć.
Flanelka ponsowa, najlepsza, 2 1/4 ł. szer., po 55 kop. łokieć.
Flanelka w desenie, czysto wełniana 2 1/4 łokcia szer., po 60 kop. łokieć.
Baranki cudowne, jedwabne, z pięknym dużym włosem, 2 i pół łokcia szer., po rs. 5.
Plusz najlepszy 2 1/2 ł. sz. po rs. 6.
Boja najpiękniejsza ponsowa i niebieska, 2 1/2 ł. szer., po rs. 1 ł. 2667

KALOSZE

POLECAJĄ

F. Wierzbicki i S-ka,

przy ulicy Trębackiej

i w Filji,

przy ulicy Nowy-Świat,

róg Wareckiej. 2126r

OSTRZEŻENIE.

W d. 20 Września zaginął weksel wysłany pocztą ze stacji Międzyrzec do Warszawy, wystawiony przez Seweryna Moczulskiego, a żyrowany przez Wacława Dembowskiego, in blanco, na sumę rs. 194. Ktoby zrobił z niego użytek pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karnej. 2670

Mam zaszczyt zawiadomić JWW. Panie, że

MAGAZYN UBIORÓW DZIECINNYCH,

egzystujący od lat 6 przy ulicy **Nowy-Świat** № 35, przeniosłam na tęż samą ulicę **№ 53 róg Wareckiej,** zaopatrzony w najświeższe modele paryzkie, przyjmuje obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów.—Polecając się łaskawym względom JWW. Pań, pozostaję z poważaniem **S. GUNDELACH.**

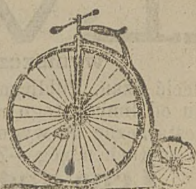
2647 **Nowy-Świat № 53.**

Krzesła dębowe

od rs. 15 do rs. 2 kop. 50. 2482

Stoły i Kredensy

dębowe.—Ulica Bednarska № 3, nowy 7.



Lekcje jazdy

na

welocypedach

udziela się w fabryce welocypedów p. **E. Herzmana i S-ki,** ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej.

Polecają się też Szanownej Publiczności **BICYCLE** z pierwszorzędnych fabryk londyńskich. 2491

Artykuły mydlarskie
a mianowicie:
Mydło twarde.
Krochmal.
Farbka do bielizny.
Świece krajowe i newskie,
po cenach możliwie nizkich poleca
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Świat № 70, 1990R
dom zwany „Ordynackie."

Para Kuców
bułanych,
z chomontami krakowskiemi i **bryczką** na resorach, jest do sprzedania w Hotelu Polskim 81. Wiadomość do 11 rano lub piśmiennie. 2139R

Nawóz
zaraz do wydzierżawienia w Hotelu Niemieckim. 2579

Młoda Niemka
znająca język polski, która była przy dzieciach przez lat 4, **posiadająca chlubne świadectwa,** poszukuje miejsca przy jednem lub dwojgu dzieciach, lub za sklepowę. Uprasza o zgłoszenie się na Szkolną № 5, lokalu № 15. 2668

W Dobrach Maciejowickich i Magnuszewskich, w Podzamczu, p. Garwolińskim, jest do sprzedania
4 Sztuki Byczków
rasy czysto **Holenderskiej,** półtorarocznych, zdatnych do rozpłodu. Wiadomość w **Zarządzie Dóbr,** poczta i stacja kolei Nadwiśl. **Sobolew.**
2035R

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Bona niemka z doskonałą rekomendacją i krawieczyzną do umieszczenia. 16137

Nauczycielka z patentem udziela lekcje i korepetycje gruntownie, przygotowywa do zakładów naukowych. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 24. 16108

Bona niemka, z dobrą rekomendacją, zaraz do umieszczenia. Bielańska № 21, u pani Cieślińskiej. 16120

Od 1-go Listopada r. b. potrzebna jest bona francuzka, z dobrym akcentem, umiejąca choć trochę po niemiecku, lub bona rosjanka, władająca gruntownie francuzkim językiem, pierwszeństwo mają osoby w wieku średnim. Wiadomość w składzie towarów bławatnych „K. Mantey" Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 2242

Nauczycielka muzyki z patentem Inst. Muz., udziela lekcje u siebie lub na mieście, przygotowuje do Inst. Muz. na przystępnych warunkach. Adresy przyjmuje kiosk, róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod literami J. Z. 15845

Do wzpólnej nauki poszukuję panienki i chłopczyka do lat 14. Hoża Nr 9, m. 52.

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Bona polka, fröblówka, znająca niemiecki, z wydalonych z Prus, potrzebna. Nowolipie 3, mieszkania 4. 2231

Student matematyk poszukuje specjalnych lekcyj, korepetycyj lub też innego odpowiedniego zajęcia. Hoża 13, m. 2, od 3 do 5 godziny, wieczorem od 8-ej. 2221

Potrzebna jest francuzka paryżanka na demi-place. Bielańska № 10, do pułkownika Friedlanda. 16135

Potrzebna guwernantka na wieś, mówiąca po niemiecku i rusku, pensja roczna rs. 100. Wiadomość Nowy-Świat 12, u tapicera. 2240

Paryżanka młoda, poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska i Marek. 16134

Francuz młody, z dobremi rekomendacjami potrzebny zaraz na wieś dla konwersacji. Wiadomość: Aleja Szucha № 19, na parterze. 16174

Francuzka życzy dawać lekcje. Wiadomość w kiosku: róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod lit. S. 16235

Nauczycielka z patentem udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Złota 2B, mieszkania 16. 16278

Nauczycielka z patentem wyższym udziela lekcje języków z konwersacją. Krakowskie-Przedmieście, stara poczta, m. № 4.

Kantor nauczycielski Załęskiej, Niecała 4. Nauczycielka starsza z patentem, zaopatrzona w chlubne świadectwa, ze znajomością francuzkiego oraz muzyki, poszukuje demi-place w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. F. B. 16256

Student uniwersytetu, matematyk, mogący dawać lekcje matem. w godzinach od 8 do 9 rano; zechce nadesłać swój adres i warunki poste-restante M. 27. 16232

Potrzebny jest uczeń z gimnazjum na kondycję, oraz nauczycielka z konwersacją niemiecką, za jedną godzinę lekcji dziennie dostanie mieszkanie z opałem. Ul. Hortensja № 7, mieszkania 22. 16257

Potrzebna jest nauczycielka polka z początkami muzyki do dziewięcio-letniej panienki do Łodzi. Wiadomość: Elektoralna 5, u pani Lewi. 2259

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel. Wiadomość: Krucza № 48, róg Jerozolimskiej, od 11 do 4 i od 7 do 9. 16236

Z pozwolenia władzy przyjmuję uczniów wyz. mojż. na stół i mieszkanie. Prócz korepetycji znajdą wykład w języku francuzkim i niemieckim, a także macierzyńską opiekę. Tamże pokój umeblowany dla przyzwoitej osoby. Helena Geld, ulica Dzielna № 11 lit. B, mieszkania 13. 16201

Posady i prace.

Potrzebna osoba młoda za sklepowę, do sprzedaży wiktuałów na wsi. Wiadomość: ulica Krucza Nr 40, m. 10, od 4—6. 15947

Osoba pochodzenia polskiego, znająca dokładnie (do korespondencji) języki: francuzki i niemiecki, może znaleść zajęcie w dni powszednie godzin cztery, w świąteczne godzin dwie, za wynagrodzenie miesięczne rubli dwadzieścia. Życzący lub życząca przyjąć tę czynność zechce złożyć do dnia 12 Października r. b. swą ofertę pisaną w językach: polskim, francuzkim i niemieckim, (z podaniem swego adresu) w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18, dla „№ 42." 2243

Do fabryki gorsetów „Au bon marché" potrzebne są panny, do szycia gorsetów, oraz podręczne i do nauki. Miodowa № 6, dawniej 4. 2241

Człowiek młody poszukuje miejsca rządcy domu za mieszkanie, a otrzymawszy takowe, może wieczorami grywać na fortepianie do tańca. Oferty proszę składać w kiosku na Krakowskiem - Przedmieściu przed domem Roezlera pod lit. A. O. 16103

Potrzebnym jest oficjalista wiejski do pilnowania lasów, z dobremi świadectwami. Wiadomość w kancelarji domu. Wielka 13.

Sklepowa potrzebną jest do sklepu perfumeryjno-galanteryjnego, z kaucją rs. 200. Wiadomość w kiosku: róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 16180

Zdolny podróżujący na prowincję, do objazdu tak w miasta jak wsie, znajdzie miejsce. Oferty można składać pod lit. A. Z. 150, Kurjer. 16195

Potrzebna jest zaraz panna służąca. Ulica Marszałkowska № 151, m. 3. 16200

Nowo-przybyły z zagranicy niemiec, poszukuje miejsca kamerdynera, ma chlubne świadectwa. Adres: Chmielna № 52, m. 27.

Osoba młoda kompletnie uzdolniona w krawiecczyznie i w bieliźnie, oraz w kroju, poszukuje zajęcia w domu prywatnym lub na wyjazd, z dobrą rekomendacją. Chmielna № 52, mieszkania 27. 16182

Przyjmuję wszelkie prace techniczne w zakres inżynierji wchodzące. Nowo-Próżna № 6, mieszkania № 10. 16116

Potrzebną jest osoba do bufetu z kaucją, znająca gruntownie szycie sukien. Ulica Podwal № 26, m. 21, od godz. 4 do 6. 16123

Potrzebna sklepowa do rzeźnika, w średnim wieku, obeznana z handlem, z kaucją rs. 50. Wiadomość: ulica Wielka № 5, u pp. Muchoskich. 16100

Uczeń lat 16 poszukuje miejsca u tapicera. Róg Tamki i Aleksandrji № 4 domu, mieszkania 2. 16101

Potrzebny jest uczeń dobrej konduity, do krawca. Bednarska № 14, m. 24. 16091

Osoba obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca, przytem robi krawiecczyznę i bieliznę. Proszę o łaskawe adresy do kantoru Kurjera Warsz. pod literami B. R. 15990

Panny maszynistki potrzebne są do bielizny. Solna 15, mieszkania 20. 16006

Potrzebne są panny i uczennice do szycia gorsetów. Zielna 32 nowy, m. 13. 15960

Potrzebni są czeladzie introligatorscy. Ul. Nowolipki Nr 9. 15973

Pisarz do składu węgli potrzebny jest zaraz, kaucja kilkaset rubli wymagana, oraz znajomość praktyczna tego handlu. Wiadomość Bracka № 6, mieszkania 11, na dole w oficynie. 15578

Przy przyzwoitem kółku familijnem, znajduje się panienka która sobie życzy przyjąć miejsce bony, znająca doskonale język niemiecki i umiejąca krawiecczyznę. Wiadomość: ul. Świętojerska № 8/12, u M. Schmidta.

Zdolne panny do maszyny Wheelera Wilsona, również i podręczne, znajdą stałe zatrudnienie, za dobrem wynagrodzeniem, w pracowni bielizny męzkiej. Orla № 9, mieszkania 15. 2227

Majster ceglarski obeznany z fabrykacją maszynową i placową, który już samoistnie prowadził cegielnię, zdolny i pracowity, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje, znajdzie stałą posadę za dobrem wynagrodzeniem. Adresy nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. M. T. 75. 2248

Kasjerka w średnim wieku, znająca obce języki, która przez 11 lat pracowała w jednym z pierwszorzędnych magazynów, poszukuje miejsca, może prowadzić książki handlowe, i zająć się sprzedażą. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. A. Z. № 3. 2212

Ogrodnik kawaler, poszukuje posady w większych ogrodach. Świadectwa posiada chlubne z pierwszorzędnych ogrodów z Galicji, jak u hr. Potockich w Krzeszowicach. Oferty pod adresem W. R. w Mrozach, stacja kolei Terespolskiej. 15446

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka Rękodzieł J. Swinarskiej, Marszałkowska 123/53. Zaczynają się kursa kroju sukien, krawatów, strojów, koronek, malowania na porcelanie, introligatorstwa. 14472

Osoba z wyższem wykształceniem, świeżo przybyła z Londynu, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wspólna № 11, m. 9. 15998

Praktykant chrześcijanin, z dokładną znajomością języka niemieckiego, potrzebny jest do kantoru fabrycznego, za wynagrodzeniem. Oferty pod lit. F. C. przyjmnje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorka 18.

Potrzebne są panny podręczne. Warecka Nr 7 nowy, mieszkania 3. 16005

Młoda osoba obznajmiona dobrze z modniarstwem, poszukuje miejsca w magazynie mód. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera S. R. 16234

Robotnice w wieku od 15 lat, znajdą zajęcie w fabr. dywanów Herzfeld i Baender, Marszałkowska 114. 16255

Do gospodarstwa rybnego potrzebny jest zaraz rządca, chociażby posiadał małą wiedzę tej gałęzi, byleby był pracowity i sumienny. Kaucja wymagalna rs. 500. Zgłosić się: ulica Topiel № 12, m. 3, parter. 2262

Człowiek młody, inteligentny, mający rozległe stosunki, może znaleźć stałe korzystne zajęcie jako agent na mieście. Oferty w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 18/26, pod R. 345. 2263

Potrzebna osoba do szycia bielizny do domu prywatnego. Krucza 29, m. 2. 16268

Osoba młoda przybyła z Cesarstwa, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domu.— Wiadomość w hotelu polskim u szwajcara.

Potrzebną jest zaraz panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyznie. Wspólna 33, mieszkania 1. 16253

Z dniem 1-m Listopada r. b. potrzebny jest do obowiązku szwajcara fabrycznego człowiek średniego wieku, żonaty mało-dzietny lub bezdzietny, umiejący pisać i posiadający dobre świadectwa z długiego pobytu w jednych miejscach. Oprócz mieszkania, opału i światła, pobierać będzie 16 rs. miesięcznie. Wiadomość w kantorze fabryki: ul. Ciepła № 6. 16251

Potrzebną jest bona mówiąca dobrze po niemiecku, z dobremi świadectwami i umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 78 nowy, m. 9. 16243

Potrzebny jest zaraz uczeń do felczera, Niecała № 8. 2261

Potrzebny uczeń dobrej konduity, do zakładu dekoracyjno-tapicerskiego. Plac teatralny № 7, dom Neprosa. 2260

Panna zdatna do odrabiania staników potrzebna, do pracowni sukien i okryć K. Bielewskiej. Chmielna № 7; tamże wykończają się wszelkie roboty i ubiory damskie, podług najświeższych żurnali. 16260

Potrzebni są uczniowie i praktykanci, do zakładu wyrobów ślusarsko-mechanicznych. przy ul. Niecałej № 8. Pierwszeństwo mają z prowincji. 16259

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 15749

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (nowy 32), mieszkania 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską. 15529

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 15433

Umeblowanie tanio do sprzedania: garnitur czarny koteliną kryty, krzesełka fantazyjne, konsolki, lustra, stoliki czarne, biurko damskie paryzkie, biblioteki, kredens, krzesła i stół dębowe, rzeźbione i wiele mebli tanio do sprzedania. Bracka № 20, stróż wskaże. 16139

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych, poleca Warszawski magazyn żałobny.

Żałoby gotowe, przybory pośmiertne. Trumny metalowe (skład w sklepie) i załatwianie kompletnych pogrzebów w „Warszawskim Magazynie żałobnym," — Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska. 2247

Kredens pięknie rzeźbiony, krzesła dębowe, szafy, lustra, garnitur czarny, łóżka, bardzo tanio. Marjańska № 3, m. 1. 15906

Masło śmietankowe wyborne funt kop. 35, masło solone funt kop. 28. Mleko z dóbr Zaborów, kwarta kop. 10, śmietanka 20 kop., poleca skład towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, ulica Zielna № 1, róg Chmielnej. 16147

Do sprzedania urzędowej roboty wóz z beczką do wody. Wiadomość w fabryce wód mineralnych, Nowolipki № 16. 16089

Salopa atłasowa, pięknemi elkami podbita, oraz tumakowe: kołnierz i mufka, bardzo tanio do sprzedania. Krucza 48, m. 18.

Zające, pulardy, kaczki, masło śmietankowe świeże, po kop. 35, za funt i wszelkie produkta wiejskie, po cenach bardzo nizkich, nadeszły z dóbr Sobolew, nadchodzić będą dwa razy na tydzień, do składu win Władysława Biernackiego Zielna 1, róg Chmielnej.

Umeblowanie tanio do sprzedania z 4-ch pokojów, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, serwis. Marszałkowska № 111, mieszkania 16. 16214

Meble do sprzedania z kilku pokojów razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, nowy 14, mieszkania 9, między Bracką i Nowym-Światem. 16197

Wolant na gumowych resorach, okaz z wystawy roln. przemysł. tegorocznej, nadzwyczaj mocno zbudowany, elegancki i tani, oraz garnitur kół z obręczami gumowemi, po cenie kosztu, do sprzedania u Steinert & Jantzen, Miodowa 15. Biuro techniczne. 2245

Do sprzedania tanio! Biurka dawne, komódka, stoły, zegary, bronzy, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 716, mieszk. 13. 16127

Masło świeże i solone, sery litewskie, wędlina i grzyby w najlepszych gatunkach. Hoża 64, w sklepie wiejskim. 16129

Kop. 26 garniec nafty kaukazkiej wyrobu towarzystwa B-ci Nobel, oraz amerykańskiej 55 kop. garniec, poleca skład mydła i świec K. Haberling, Długa № 28, pomiędzy Miodową a Eldorado, filja: Nowo-Senatorska № 6. 16095

Meble angielskie miękie, biurko damskie czarne, futro szopy, łóżko jesionowe, sprzedaje się. Jerozolimska 31 domu, m. 33. 16102

Encyklopedja większa Orgelbranda, oprawna, nowa, tomów 28, za rs. 150. Obożna Nr 2, mieszkania 6. 16022

Gruszki jesienne i zimowe do nabycia w ogrodzie Pomologicznym, ul. Nowogrodzka.

2 salopy tumakowe, lisy, mufka i kołnierz, w bardzo dobrym stanie są do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—2. 15755

Kasa ogniotrwała do sprzedania w kantorze Moesa. Długa 32 557. 15615

Do sprzedania: faetony mniejsze i większe, nowe i używane, wolant i wolant z budą do odjęcia, kareta potrójna, szaraban i bryczki oraz para chomont angielskich, jedno pojedyncze. Świętokrzyzka № 31. 15120

Buldogi szczenięta (piesek i suczka), tanio są do sprzedania. Wiadomość Złota 34 nowy, mieszkania 25, parter. 2230

Garnitur mebli, otomana, fotele, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 15928

Fortepiany nowe, do sprzedania i pianina do wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenia. Ulica Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski.

Zupełna wyprzedaż kapeluszy damskich, piór strusich, bardzo pięknych, fantazji z ustąpieniem 50%, oraz szafy sklepowe, lustra, żyrandol, meble etc., Bielańska 25.

Kucyk ładny, pod wierzch i do zaprzęgu zdatny, do sprzedania tanio. Wiadomość: Koszary Mirowskie, u feldfebla IV-go cząstku straży ogniowej. 16112

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra, tabakierki i sztychy starożytne i różne antyki, do sprzedania tanio. Karmelicka № 4d, mieszkania 3. 1986

Skarpetki wełniane po kop 40 sprzedaje skład maszyn pończoszniczych, pojedyńczo i hurtownie, Mazowiecka 14. 1862

Fotel żelazny wyściełany, na trzech kołach, dla osób nie mogących chodzić, zdatny do używania w pokoju i na ulicy, jest do sprzedania przy ulicy Świętojerskiej 10, mieszkania № 10, drugie piętro od frontu.

Meble ozdobne i skromne, bardzo tanio w magazynie Piechowskiego, przeniesionym na róg Marszałkowskiej i Złotej, od Marszałkowskiej 114. 1955

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Pianino używane do sprzedania. Karmelicka Nr 9 nowy, 5 mieszkania. 16042

Krowa jest do sprzedania. Ulica Ciepła 4, mieszkania 11. 16031

Fortepian i pianino zagraniczne pierwszorzędnej fabryki, są do sprzedania lub wynajęcia nie drogo. Sienna 26, u nauczyciela muzyki. 15827

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Trzcina i posadzka z kamienia sztucznego, bardzo tanio do sprzedania Jerozolimska 65. 15805

Fortepian, pianino sprzedaję, wynajmuję; umeblowanie sprzedaję. Wiejska 11, mieszkania 5. 15981

Fortepiany używane, fabr. zagranicznych oraz krajowych. Kupno, zamiana, reperacja i wynajem. Podwal 9. Słodziński. 14105

Futra dwa damskie i jedno męzkie, są do sprzedania tanio. Podwal № 22 nowy, mieszkania 22. 15768

Do sprzedania garnitur mebli wyściełanych, oraz katarynka włoska. Elektoralna № 8, mieszkania 5. 15864

Fortepian do sprzedania za rs. 200. Jerozolimska № 25 nowy, m. 13. 16246

Fortepian o 7-u oktawach do sprzedania. Leszno № 8, wiadomość u stróża. 16238

Ktoby miał do sprzedania platformę lub furgon, do rozwożenia pieczywa, może być z koniem i uprzężą. Proszę złożyć adres w kantorze Kur. War. pod adresem „Furgon."

Klacz pięcioletnia, (bez wad), do zaprzęgu lub pod wierzch, rewolwer nowy, i garderoba damska i dziecinna do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 12, m. 11. 16271

Garnitur mebli jedwabnych, lustra wielkie z nizkiemi konsolami, kozetka, krzesełka fantazyjne, kolumny, szafy, szafka, łóżka, toaleta, umywalnia, stolik damski, biurko, stół, szeslong, lampa, gzemsy, żyrandol, kandelabry do sprzedania. Zielna 11, nowy 19, mieszkania 4. 16277

Meble bardzo tanio do sprzedania. Ulica Kościelna № 10, mieszkania 17. 2264

Walce, system „Gaura," dla młyna, oraz sikawka, tanio sprzedaje. Oferty „Walce" Kurjer. 16267

Do sprzedania szafy duże rozbierane i szafki do bielizny, oraz łóżka, wszystko orzechowe, u stolarza. Chmielna № 16 nowy.

Co poniedziałek nadchodzi transport świeżego masła, funt kop. 35. Widok 5, mieszkania 1. 16258

Do sprzedania kaftan aksamitny ładnie ubrany, szuba pokryta materją, podbita lisami, za przystępną cenę. Leszczyńska № 7, mieszkania 4, na dole. 16265

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania zaraz. Wiadomość: Długa № 23 nowy. 16141

Rs. 3,000 umieszczone na hypotece nieruchomości w Warszawie, jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Miodowa № 8—10, mieszkania № 9, od godziny 4-ej do 5-ej po południu. 16156

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, narożny, może być zdatny na handel kupiecki. Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kościoła po-bernardyńskiego. 16157

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Freta № 25. 16130

Korzystny interes. Duży sklep, z dwiema dużemi wystawami, pokojem i piwnicą, na pryncypalnej ulicy, w handlowym i środkowym punkcie miasta położony, jest zaraz z towarem lub bez takowego, na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 2181

Dzierżawca lub wspólnik z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowadzenia gorzelni. Interesanci zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki przez Myszków, stacja drogi żel. W. W. 1872

Do sprzedania dystrybucja z materjałami piśmiennemi. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka Nr 12. 15980

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Bednarska № 25. 16113

Kawiarnia jest zaraz do sprzedania. Ulica Wązki-Dunaj 5. 16118

Sklep wiktuałów, pokój z kuchnią do odstąpienia zaraz z powodu słabości. Wiad. ul. Hr. Berga 8, w sklepie wiktuałów. 16128

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Magle i sklepik z powodu zmiany interesu do sprzedania za nizką cenę. Zielna 25.

Do zakładu fabrycznego, dobrze procentującego potrzebny jest wspólnik, z kapitałem rubli 10,000. Oferty uprasza się złożyć pod literami X. Z. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 15681

Korzystny interes. Fabryka pudełek drzewnych i tekturowych wszelkiego rodzaju, gilz do papierosów, torebek i introligatornia egzystująca od kilku lat w warszawskich domach karnych, z wyrobioną klijentelą w Królestwie i Cesarstwie, mająca obrotu do 12,000 rs. rocznie, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, w skutek innego zajęcia właściciela. Bliższa wiadomość L. Meyer, Świętokrzyzka 31. 15905

Rs. 10,000 zaraz do wypożyczenia na 1-szy Nr hypoteki domu. Wiadomość od 8 do 10 rano. Ulica Śliska Nr 60, mieszkania 3, bez pośrednictwa. 15094

Sklep z galanterją i rękawiczkami do sprzedania, komorne rs. 500. Kapitału potrzeba do 1,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska Nr 143. 15984

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania w każdym czasie przy teatrze nowym. Ulica Królewska Nr 9. 15993

Rs. 3,000 potrzebne są zaraz, na spłatę wierzytelności, bardzo dobrze lokowanej na dobrach, tuż pod samą Warszawą położonych, a w dodatku suma powyższa może być jeszcze zabezpieczoną na 1-m numerze innego majątku. Wiadomość u p. rejenta Olszewskiego, w gmachu Sądu Okręgowego.

Potrzeba jest rs. 4,000 do spłaty, na nieruchomość wysokiej wartości, przy korzystnych warunkach. Wiadomość w sklepie A. Nowakowskiego i Syna. Bielańska 3. 15279

Fabryka pierników, egzystująca od kilku lat, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 43. 14672

Za 12,000 rubli do sprzedania folwark, 12 włók, w tem 5 włók lasu, łąk dobrych 20 morgów. Może być zamieniony na dom w Warszawie. Wiadomość: Nowy-Świat № 34 nowy, w fabryce waty. 15997

Fabryka fajansu, kompletnie urządzona, w pobliżu Warszawy, nad Wisłą, oraz przy stacji kolei żel., do sprzedania lub wydzierżawienia. Plac rozległy, budynki obszerne, dobre, w większej części zupełnie nowe. Warunki przystępne. Wiadomość na Nalewkach № 41, mieszk. № 2. 15708

Za 1,800 rs. jest do sprzedania wyrobiony kolonjalny sklep, przynoszący po odtrąceniu sklepowych wydatków na czysto 2,000 rs. Życzący nabyć taki interes, zechcą złożyć listownie swe adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem S. K. 1,800.

Sklep z urządzeniem jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Żabia № 3, w sklepie p. Ludwiga. 16272

Sklep z wyrobami tabacznemi, materjałami piśmiennemi i kantorem pism perjodycznych od lat kilkunastu w tem miejscu egzystujący, z powodu utraty zdrowia samego właściciela jest do odstąpienia. Wiadomość w każdym czasie na miejscu, Plac św. Aleksandra № 12. 16261

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny i norymberski, oraz materjałów piśmien., od 7 lat egzystujący, z całem urządzeniem, jest do odstąpienia, przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości dworca dr. żel. W.-W., do nabycia potrzeba około rs. 2,000. Wiadomość w składzie węgli. róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej obok figury, pod № 97. 16249

Poszukuje się do przedsiębierstwa osoby posiadający od 3 do 5000 rs. Kapitał ten w jej rękach pozostawać będzie. Gwarancja kompletna. Zysk od 2 do 3,000 rs. Oferty składać w kantorze Kurjera, sub signum 5000 R. 16230

Dystrybucja jest do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku. Nowy-Świat № 40, nowy 36. 16184

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Karmelicka № 17 nowy, 13 stary. 16250

Lokale.

2 pokoje na dole wraz z meblami, pościelą, samowarem, obsługą, do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

Na 1-m piętrze 6 lub 5 pokojów, z kąpielami i wszelkiemi wygodami, zupełnie odświeżone, do wynajęcia. Dom za Nowo-Zielną. Zielna 31. 14580

Pokój do odnajęcia przy porządnej rodzinie, może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania № 4. 16136

Pokój do wynajęcia dla kawalerów, bardzo tanio. Ulica Wielka № 13, m. 64.

Zaraz pokoik dla kobiety, z oddzielnem wejściem, usługą, rs. 8 miesięcznie lub pomieszczenie dla osoby przyzwoitej, pracującej za domem, za rs. 5. Przejazd 9, m. 24.

Mieszkanie na dole, z 3-ch pokojów złożone, z meblami, jest zaraz do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Chmielna 33, stróż wskaże. 15836

Za rs. 340 pięć pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, na piętrze, świeżo malowane, rozkład wyborny, blizko kolei konnej, do wynajęcia zaraz. Praga, Wołowa № 243a, w kierunku Moskiewskich rogatek. 15150

Sklep do wynajęcia zaraz, z dużem oknem wystawowem, przy ulicy Bielańskiej 25, wiadomość w magazynie mód. 16078

Dwa duże osobne eleganckie pokoje z całkowitem utrzymaniem do odnajęcia. Ulica Hoża 26—7. 15952

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 3-cie piętro, wodociąg, zlew, gaz. Świętokrzyzka Nr 32, wiadomość u stróża. 15959

Ważne! Mieszkanie, warsztat, oraz siła parowa, jest do wynajęcia. Wiadomość u G. Rambusz, ulica Przyokopowa Nr 11. 15939

Chambres garnies, Nowy-Świat 55—57.— W każdym czasie są do wynajęcia pokoje z meblami, czyste, z dobrą usługą, na żądanie może być i stół. 15961

Lokale pomniejsze, stajnia i sklep w każdym czasie do wynajęcia. Twarda 36.

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna № 8 nowy m. 5. 14939

Sklep w hotelu Angielskim jest do wynajęcia. 16088

Do wynajęcia zaraz: salon o 3-ch oknach, suchy i ciepły, z pokojem i przedpokojem, z meblami lub bez, od frontu, na dole. Chmielna № 14 najnowszy, mieszk. 4. 16093

Pokój duży, frontowy, z meblami, opałem i samowarem, jest zaraz do wynajęcia, za rubli 16 miesięcznie. Smolna № 15, (7) mieszkania 8. 16273

2 lub 3 pokoje, przedpokój umeblowane, frontowe, do najęcia zaraz. Nowy-Świat 1.

Sklep do wynajęcia przy ulicy Freta-Szerokiej № 7. 16269

5 pokojów z salonem, przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią i wygodką etc., świeżo odnowionych, na 2-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża Nowy-Świat 39. 16231

Do wynajęcia od 16-go Października pokój umeblowany z usługą i samowarem. Oboźna № 1, mieszkania 16. 16206

Dla pp. dorożkarzy. Na Pradze przy ulicy Wołowej № 236 do wynajęcia w każdym czasie: stajnia na 5 koni z wozownią. Także 1 lub 2 pokoje, od 3-ch rubli miesięczuie. Wiadomość u stróża. 16237

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p., uskutecznia najtaniej fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

„Hipolit." Pod tą znaną firmą istnieje przy ulicy Marszałkowskiej № 111, fabryka wyrobów rękawiczniczych, oraz skład bielizny gotowej męzkiej i wybór najgustowniejszych krawatów sprzedawanych za bezcen.— Ulica Marszałkowska № 111. 15257

Poszukuje się pośrednictwa. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. S. T. U. 16047

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Wszelkie roboty szydełkowe, wielki wybór próbek, chusteczki włóczkowe, halki ciepłe, kamasze, pończochy i fartuszki dziecinne. Trębacka Nr 7, m. 17. Marja. 16052

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8. Załatwia przewóz i ekspedycje na wszystkich kolejach i komorze. Specjalny zakład opakowań i przewozu mebli. Telefonu № 135. 2214

Przyjmują się do roboty suknie: wełniane, ślubne i wieczorowe, od rs. 3, oraz szuby, futra z podbiciem i palta, starannie i modnie wykończone, po cenach bardzo umiarkowanych. Mokotowska 12, mieszk. 31, na dole. 16098

Obiady prywatne smaczne, zdrowe, obfite i tanie. Wiadomość w kiosku: róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 15954

Kufry, walizy, torby myśliwskie, ubrania skórzane, gumowe, buty filcowe, poleca fabryka Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 15366

Fryzjerka specjalnie uzdolniona, czesze w zakładzie po kop. 40, na mieście k. 50, przyjmuje zamówienia na czesania miesięcznie. Siatki na grzywki po kop. 15. Zakład fryzjerski Przezdembski, Marszałkowska № 146, i w hotelu Francuzkim, dawniej Maringe. 15850

Pralnia Matyldy, Chmielna № 10/16 nowy, istniejąca od lat dziesięciu, przyjmuje do prania wszelką bieliznę po możliwie nizkich cenach. 13936

Obiady w domu prywatnym na świeżem maśle. Oboźna № 3, mieszkania 1. 15586

Najtańsza pracownia!! Strojów i sukien damskich, przy rogu ulicy Freta i Świętojerskiej nad cukiernią, przyjmuje do roboty suknie i kapelusze, taniej od wszystkich.

Bardzo ważne i korzystne, dla krewnych i opiekunów uczennic klasy czwartej gimnazjum pierwszego, żeńskiego warszawskiego. Ogrodowa № 5, m. 24, od 12 do 2 po południu. 16165

Akuszerka J. K. przyjmuje damy na słabość, po umiarkowanych cenach, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. Świętojerska № 16 dawny, 24 nowy.

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 15951

Akuszerka przyjmuje na słabość od rs. 6. Ulica Ogrodowa 40. 15992

Akuszerka przyjmuje osoby przybyłe na kurację i słabość. Pokoiki osobne od rs. 15 miesięcznie. Dyskrecja się zapewnia. Nr 24 Bednarska № 24. 15663

Mamka do umieszczenia. Krucza 19, stróż wskaże. 16276

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem. Chmielna № 76 stary, u Jankowskiego.

Mamka ze świeżym pokarmem. Ul. Wronia № 4, mieszk. 36. 16262

Mamka wiejska z obfitym pokarmem. Ul. Widok 21a, mieszk. 9. 16266

Kto chce oddać na własność dziecko dziewczynkę, od 2 do 5 lat, ładną, zupełną sierotkę, do domu zamożnego, niech zostawi adres w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. B. 43. 16247

Nr 9163 dowodu lombardu przy ulicy Miodowej № 12, zaginął. Znalazca złoży w w kasie tegoż lombardu. 16245

Trzewiczek nowy od pary, zgubiła służąca. Uprasza się o oduiesienie do A. J. Wiśniakowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 75—81. 16240

List zastawny Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy na rs. 500 № 86027 serji III-ej skradziono. Uprasza się pp. bankierów o zwrócenie uwagi. Zelman Hepner w Żelechowie. 16242

Nagrody rs. 8 otrzyma, kto wskaże, gdzie się znajduje, lub odprowadzi na ulicę Erywańską 10, mieszkania 7 mopsa, który zginął na ulicy Czystej 5 Października nad wieczorem, wabi się Żak, obróżkę miał skórzaną, podbitą suknem czerwonem, a obszytą sierścią świńską. 16209

Pies duży ceter, biały, w kasztanowate łaty, uszy kasztanowate, ogon biały, szerść kręcona, z obrożą na szyi, zabłąkał się z koszar Wołyńskiego pułku, z ulicy Przejazd № 15. Ktoby o nim wiedział, proszę dać znać pod powyższy №, do pułkownika B. Rozena, a otrzyma rs. 3 nagrody. 16106

Przybłąkała się pudlica biała, dnia 5 Października, znajduje się przy ulicy Dzikiej pod № 51. Odebrać można za zwróceniem kosztów. Bludaur. 16264

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 475c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 28 Сентября (10 Октября) 1885 г
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.